...edakcja Zawadzka 1. — Telefony: ...28, 182-48, 102-28.— Administracja ...otrkowska 11. — Telefon 102-29. ...aktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
Warunki prenumeraty:
...NUMERATA miejscowa z od... numerów w administracji 2 zł. 10 gr. ...oszenie do domów 40 gr. ...dnia 1 stycznia 1931 r. prenu... ...rata zamiejscowa z przesyłką ...ową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. ...7 zł. kwart. (przy zapłacie z góry) ...umerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. ...tykuły nadesłane bez oznaczenia ...norarium uważane są za bezpłat... ...Rękopisów zarówno użytych jak ...nieużytych redakcja nie zwraca

Cena 15 groszy.

Echo

Rok VII. № 107. Łódź, Poniedziałek 20 kwietnia 1931 r.

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem t. j. I-a strona 40 gr za w. m/m 1 łam. strona 5 łam; w skście 40 gr.; nekrologi 25 gr.; zwyczajne 15 gr.; strona 10 łamów. drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotn. 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68069.

Obrazek hiszpański z przed 25 lat.



...króla Alfonsa i wprowadzenie republiki w Hiszpanji przypomniał światu zamach bom...rzucony przed 25-laty (dnia 19 maja 1906 r.) na młodą parę. Podczas zamachu zostało zabitych 15 osób, para królewska wyszła bez szwanku.

Zgon b. ministra Raczyńskiego.

Warszawa, 20 kwietnia. — W południe zmarł w Warszawie po trzytygodniowej ciężkiej chorobie nerek były długoletni podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictw,

parokrotny minister rolnictwa

i kierownik ministerstwa reform rolnych a ostatnio dyrektor Centralnej kasy spółek rolniczych im. Stefczyka ś. p. dr. Józef Raczyński, w wieku lat 56.

KATASTROFA LOTNICZA KSIĘCIA BIBESCU.



Książę Jerzy Bibescu
prezydent międzynarodowego Związku Towarzystw Lotniczych spadł podczas lotu Paryż — Kochinchina w Bengalji. Samolot spłonął, książę i jego trzej towarzysze odnieśli ciężkie rany.

Wojowniczy Gdańsk.



Ogólny widok Gdańska, którego stosunki z Polską uległy zaostrzeniu, wskutek postępowania prezydenta senatu dr. Ziehma (u dołu)).

...sacyjny proces generała Jaźwińskiego.

Oskarżonemu grozi 8 lat c. więzienia.

...szawa, 20 kwietnia. Dziś o godz. ...rano rozpoczął się w wojskowym ...okręgowym sensacyjny proces ...byłemu szefowi Wojskowego ...tutu Geograficznego

...rałowi **Bolesławowi Jaźwińskiemu.**

...rał Jaźwiński stoi pod zarzutem ...artykułów wojskowego kodeksu ...go. Jest on oskarżony o zaniedbycie dozoru nad podwładnymi, o zaniechanie doniesienia o czynach karygodnych władzom odpowiednim, o nadużycie władzy i o nieprawidłowości

przy dostawach wojskowych.

Chodzi tu o zakupy papieru, blachy cynkowej i maszyn litograficznych z pominięciem konkursu i warunków przetargowych. Generałowi Jaźwińskiemu grozi kara do 8 lat ciężkiego więzienia. Do sprawy wezwano 53-ch świadków między nimi

generała Piskora,

szefa sztabu generalnego oraz generała Wróblewskiego dowódcę korpusu. Proces potrwa około tygodnia.

...kretarz Sądu Apelacyjnego w Katowicach

podpalił własne budynki.

...owice, 20. 4. (Od wł. kor.) — ...i o godzinie 3 nad ranem wybuchł pożar w miejscowości Dyry w po... lublinieckim. Ogień w krótkim ...trawił

kilka budynków,

...y rolnicze oraz zapasy zboża. — ...wadzone dochodzenie dało sen... wyniki. Jak się okazało, pożar powstał z podłożenia ognia pod dom Młynarskiego,

sekretarza Sądu Apelacyjnego

w Katowicach. Młynarski uprzednio zabezpieczył wszystkie budynki na wysoką sumę w towarzystwie asekuracyjnem i podpalił je własnoręcznie dla uzyskania premji.

Podpalacza aresztowano i osadzono w więzieniu.

Cała pożyczka francuska ...PŁYNIE DO BANKU POLSKIEGO.

...szawa, 20 kwietnia. — Cała kwo... ...znaczona na budowę taboru, na ... itd. itd. tj. cała niemal pożyczka wpłynie do kraju przez Bank Pol... ...ie. Towarzystwo polsko-francu... ...dzie zakupywało złote.

...wiadomo umowa przewiduje, że ...Towarzystwa mogą być loko... ...w Bankach polskich i francuskich, ...wanych przez p. Ministra Skarbu. ...ym z banków francuskich praw... ...bnie zostanie złożony kapitał za... ...y spółki.

Natomiast kwota pożyczkowa, co jest rzeczą oczywistą wpłynie do kraju przez Bank Polski. Gdyby podpisana pożyczka francuska opierała się na kredycie towarowym, sprawa przedstawiałaby się inaczej. Wobec tego jednak, iż budowa linji będzie dokonana przez siły polskie, t. j. przez fabryki krajowe i przez personel polski, który będzie otrzymywał

wynagrodzenie w złotych,

które towarzystwo polskie otrzymywać będzie po wymianie z Banku Polskiego.

Nadzwyczajna sesja sejmu potrwa 10 do 12 dni.

Warszawa, 20. 4. (Od wł. kor.) — Marszałek Świtalski natychmiast po otrzymaniu dekretu o zwołaniu sejmu wystosował do

wszystkich posłów

pisma, wzywające do przybycia na posiedzenie w dniu 23 kwietnia na godzinę 10 rano.

Sesja będzie krótka i potrwa zaledwie 10 do 12 dni.

Jest to czas niezbędny na przyjęcie projektów w pierwszem czytaniu przez pełny sejm, następnie przez komisję skarbową oraz komunikacyjną, także przez plenum sejmu w drugiem i trzeciem czytaniu, a wreszcie przez Senat. W pierwszych dniach maja sesja zostanie zamknięta.

Wielkie nadużycia dyrektora „Międzynarodowego Instytutu Wydawniczego".

Katowice, 20. 4. (Od wł. koresp.) — W związku z wykrytą niedawno aferą w Międzynarodowym Instytucie Wydawniczym w Katowicach i

tajemniczą ucieczką

dyrektora Edmunda Wolffeilera prokuratura wydała dla zbiega list żelazny. Wolffeiler na podstawie tego listu wrócił do Katowic celem złożenia zeznań.

Jak stwierdzono Wolffeiler dopuścił się nadużyć sięgających

3-ch miljonów złotych.

Poza śledztwem prowadzone są również dochodzenia z ramienia

władz skarbowych.

Władze te stwierdziły, że „Międzynarodowy Instytut Wydawniczy" prowadził podwójne księgi dla użytku własnego i dla władz. Księgi te były również wywiezione z Katowic. Karjera tego aferzysty jest

niebywale barwna.

Rozpoczął ją w Niepołomicach pod Krakowem, jeszcze przed wojną trudniąc się handlem mlecznym. W czasie wojny prowadził na wielką skalę handel fałszywemi paszportami dla wojskowych. Następnie otworzył jeden z największych zakładów krawieckich i przy tej okazji nie zapłaciwszy ani pracownikom ani dostawcom materjałów zbiegł zagranicę.

Wstrząsająca katastrofa motocyklowa pod Lwowem.

Jeden zabity — 2 ciężko rannych

Lwów, 20. 4. — Obok rogatki gródeckiej we Lwowie wydarzyła się wstrząsająca katastrofa motocyklowa

Po godz. 23 przejeżdżał ul. Gródecką motocykl wojskowy, w którym jechali oprócz szofera szeregowca 6 pułku lotniczego Eustachego Pawłyka, kpt. 6 p. lotniczego Wiktor Robotycki i st. ogniomistrz W. Chudy, przyczem kpt. Robotycki siedział na kolanach sierżanta w przyczepionym wózku.

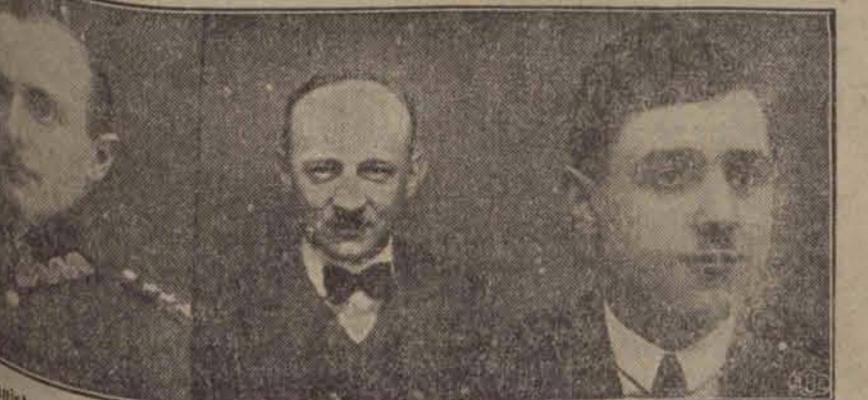
Niedaleko remizy tramwajowej kierowca Pawłyk, chcąc w ostatniej chwili wyminąć nadjeżdżający tramwaj, skierował motocykl, pędzący bardzo szybko — gwałtownie w bok i wjechał

na żelazny słup elektryczny.

Skutki zderzenia były straszne. Kpt. Robotycki wyrzucony z kosza ugodził głową o słup i poniósł śmierć na miejscu rozbijając sobie czaszkę, st. sierżant Chudy i kierowca Pawłyk wylecieli również z siedzenia i odnieśli śmiertelne obrażenia na głowach i całem ciele.

W groźnym stanie odwieziono obu do szpitala wojskowego. Tragiczna śmierć kpt. Robotyckiego, wytrawnego lotnika, mającego za sobą kilkunastoletnią służbę lotniczą, wywołała w kołach lotniczych przygnębiające wrażenie.

Odznaczenia sportowców.



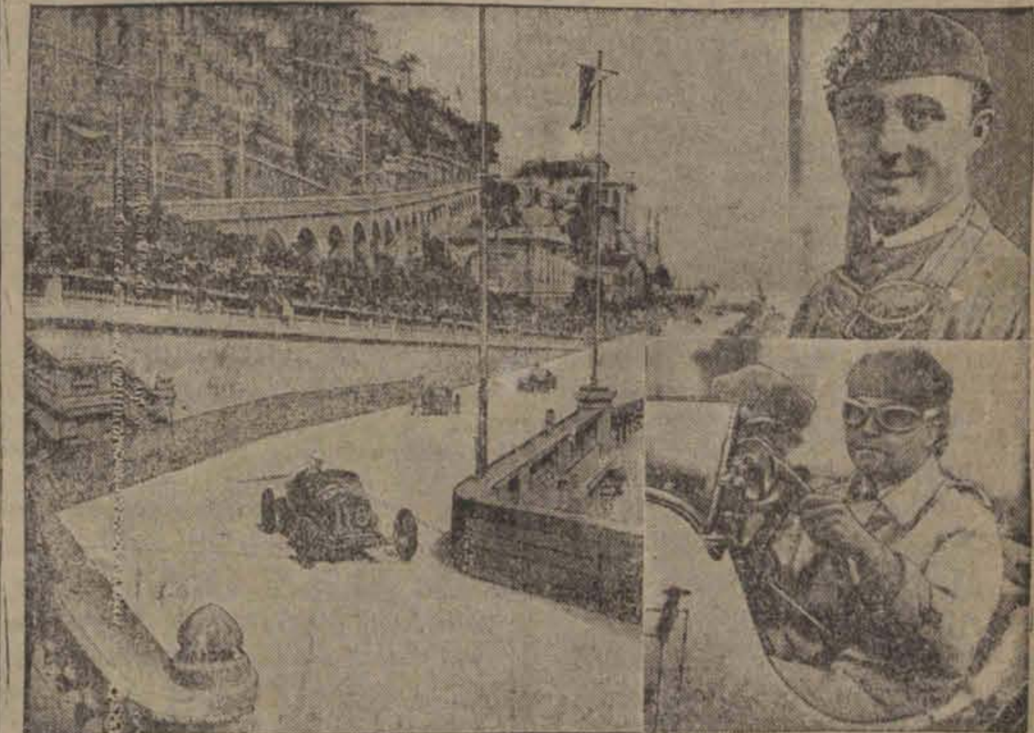
...Stanisław Kuźnicki — serce Łodzi sportowej, dzielny organizator nowoczesnego sportu ...szermierczy D. O. K. IV. — odznaczony srebrnym „Krzyżem Zasługi". 2) Por. rez. ...Kapleń — jeden z pionierów sportu w Związku Strzeleckim, członek Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Z. S., adjutant komendy okręgu Z. S. — odznaczony srebrnym „Krzyżem ...". 3) Wacław Tylman — komendant Związku Strzeleckiego w Ozorkowie, za zasługi na polu W. F. i P. W. odznaczony bronzowym „Krzyżem Zasługi".

USTĄPIENIE CZESKOSŁOWACKIEGO MINISTRA FINANSÓW.



Dr. Englisch długoletni minister finansów Czechosłowacji ustąpił ze swego stanowiska.
2) Dr. Karol Trapl. gubernator Kasy Oszczędności został mianowany następcą dr. Anglischa.

Wiosenne wyścigi samochodowe w Monte Carlo.



Wczoraj odbyły się w Monaco międzynarodowe wyścigi wiosenne. Po prawej stronie zwycięzcy: Francuz Chiron i Niemiec Carraciola.

Uspokojenie w Hiszpanii.

Zaburzenia w Marokku i Tangerze.

Madryt, 20 kwietnia. — Stan oblężenia w Sewilli zniesiono, a uniwersytety podjęły już wykłady.

W związku z rostrzelaniem oficerów, którzy byli wmieszani do powstania w Jaca, ma prokurator generalny wytoczyć proces Berenguerowi.

Rząd hiszpański ma się sprzeciwić zamiarowi Basków w sprawie uznania ich samodzielności. Wszystkie gminy baskijskie mają wysłać do rządu petycje o nadanie im autonomji.

Madryt, 20 kwietnia. — W hiszpańskiem Marokku wybuchły zaburzenia wśród Kabylów. Również w Tangerze sytuacja przedstawia się bardzo poważnie.

TAJNY UKŁAD WŁOSKO-HISZPAŃSKI PRZECIW FRANCJI.

Madryt, 20 kwietnia. Nowa republika hiszpańska wydobyła z ukrycia akt ministerstwa spraw zagranicznych, dotyczący tajnego układu, zawartego w swoim czasie pomiędzy Mussolinim i Primo de Riverą i

skierowanego przeciw Francji.

Mussolini zapewnił sobie neutralność, a nawet pewne poparcie Hiszpanji na wypadek wojny włosko-francuskiej i uregulował w tym tajnym układzie sytuację międzynarodową na morzu Śródziemnem na wypadek takiego konfliktu.

Po ustąpieniu Primo de Rivery, kiedy władzę objął gen. Berenguer, przeciwnicy monarchji w Hiszpanji żądali wypowiedzenia układu, uważając go za nielegalny wobec Francji.

11 tysięcy dzieci z Niemiec

na wakacjach w Polsce.

Warszawa, 20. 4. (Od wł. kor.) — Wczoraj obradował w Warszawie centralny komitet kolonij letnich

dla dzieci polskich

z Niemiec. Dyrektor Towarzystwa Niesienia Pomocy Dzieciom — Korzeniowski przedstawił szczegółowy plan tegorocznych kolonij. Ogółem w roku bieżącym około 11 tysięcy dzieci z Niemiec spędzi wakacje w Polsce.

—:::—

WYNIKI WYBORÓW

do rady miejskiej w Łucku.

Łuck, 20 kwietnia. Wczoraj odbyły się tu wybory do nowej rady miejskiej. Lista Nr. 1 (Obywatelskie Zjednoczenie) uzyskała

14 mandatów.

ortodoksi 1 mandat, Bund 2 mandaty, sjoniści 8 mandatów.

Przeniesienie szczątków bohaterów

ze Szczypiorna do Kalisza.

Łódź, 20. 4. — Jak się dowiadujemy, w Kaliszu powstał komitet, który zajmie się przeniesieniem zwłok legjonistów, zmarłych w obozie w Szczypiornie

na cmentarz wojskowy.

Protektorat nad komitetem objął dowódca 25 dywizji generał Karasiewicz - Tokarzewski.

Do komitetu weszli prezes POW w Kaliszu p. Radwan, jako prezes, starosta Antoni Potocki — jako wiceprezes oraz prezydent miasta p. Szarras.

Transportacja zwłok ze Szczypiorna na cmentarz wojskowy odbędzie się na jesieni.

NIEPOROZUMIENIA RODZINNE

przyczyną samobójstwa.

Łódź, 20 kwietnia. Dzisiaj rano w lasku wsi Brosieńczyn, gminy Szczerców, w powiecie łaskim, znaleziono wiszące na drzewie zwłoki mieszkańca wymienionej wsi 50-letniego Antoniego Bednarka.

Przyczyną rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

Komitet trzech

odroczył sprawę ukraińską.

Londyn, 20. 4. — Komitet Trzech Rady Ligi Narodów, składający się z Hendersona, jako przewodniczącego oraz posłów włoskiego i norweskiego w Londynie, zebrał się wczoraj, aby obradować nad petycją Ukraińców w sprawie

pacyfikacji Małopolski Wschodniej.

Dyrektor Sekcji mniejszościowej Ligi Narodów był również obecny.

Komitet miał zastanowić się po zbadaniu dokumentów, nadesłanych przez Ukraińców i rząd polski nad pytaniem, czy Rada Ligi Narodów jest kompetentna do zajmowania się tą sprawą.

Po omówieniu dostarczonego materjału, postanowiono zwrócić się do rządu polskiego po nowe informacje i odroczyć rozpatrywanie sprawy.

Dramat polski na obczyźnie.

Krwawa rozprawa między emigrantami.

Bruksela, 20 kwietnia. — W jednym z tutejszych domów, zamieszkiwało wspólny pokój dwóch emigrantów Polaków, Władysław Nowak i Lupek. Od czasu do czasu popadali oni w nesnaski, które ostatnio doprowadziły do niezmiernie tragicznego końca.

Gdy obydwaj znajdowali się w jednej z restauracyj, powstała między nimi sprzeczka, w czasie której Nowak dobywszy rewolweru,

oddał strzał do kolegi.

Kula nie trafiwszy celu, uderzyła w ścianę. W parę godzin potem policja chcąc aresztować Nowaka za strzelanie, wtargnąwszy do jego pokoju, znalazła tego ostatniego bez życia

z kulą w czaszce.

Lupek, którego posądzono o zamordowanie Nowaka — zniknął.

Samobójstwo kancelisty.

Sznur nie wytrzymał ciężaru ciała.

Kalisz, 20. 4. — W dniu wczorajszym wieś Tyniec pod Kaliszem wstrząśnięta została straszliwym wypadkiem, jaki wydarzył się w urzędzie gminnym.

O godzinie 2 po południu do kancelarji urzędu przybył wójt gminy z sekretarzem dla omówienia spraw bieżących.

W czasie konferencji nagle do uszu ich doszedł z przyległego pokoju jakiś

głośny huk.

Gdy zajrzeli tam, oczom ich przedstawił się straszny widok: na podłodze leżał, nie dając żadnych oznak życia kancelista urzędu gminnego Wincenty Musiałkowicz. Z ust ciekła mu krew.

Jak się okazało, Musiałkowicz w godzinach rannych w celu samobójczym powiesił się na sznurze, przytwierdzonym do haka przy suficie. Pętlica ze starego sznura nie wytrzymała naprężenia i pękła. Wisielec

spadł na podłogę.

Wszelki ratunek okazał się spóźniony.

Powiadomiona o wypadku policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie, zabezpieczając trupa na miejscu do zejścia władz sądowo-lekarskich.

Przyczyny samobójstwa dotąd nie ustalono.

Włamanie do fabryki.

Biała, 20 kwietnia Włamali się trzej nieznani sprawcy wczoraj do biura Wolflańskiej fabryki kamgarnu, gdzie po rozbiciu kasy skradli

około 10.000 zł.

tudzież stempli na kwotę 300 zł.

Po dokonaniu włamania sprawcy zbiegli, przyczem oddali kilka strzałów rewolwerowych w kierunku ścigającego ich posterunkowego policji, który odpowiedział również strzałami, jednak wskutek ciemności strzały chybiły i sprawcy zbiegli. Energiczny pościg w toku.

Krzyż „Polonia Re[stituta]"

dla narodu węgier[skiego]

Warszawa, 20 kwietnia. W dnia 19 b. m. odbyło się pod [przewodni]ctwem J. E. ks. biskupa S[...] zebranie komitetu uczczenia [Wę]grów, poległych i biorących [udział w] powstaniu listopadowem 18[30]...

Na wniosek prez. Wars[...]skiego postanowiono połączy[ć uroczy]stości obchodu z pracami [...]czemi, prowadzonemi prz[ez ...] główny uroczystości stulecia.

Uchwalono m. in. odsłoni[ć tablicę pa]miątkową ku czci Węgrów [poległych w] roku 1830-31, wysłać delegac[ję do Bu]pesztu, która w imieniu Sejmu [...] Rzeczypospolitej oraz narodu [...] w dniu 20 sierpnia r. b. wręczy [na]rodowi węgierskiemu na ręce [...]tu Krzyż Polonia Restituta [...]

—:::—

PŁK. KOSTEK-BIERNACKI [WYJEŻ]DZA DO KARLSBADU

Przemyśl, 20 kwietnia. W[obec wie]ści krążących o ciężkiej c[horobie płk.] Kostka-Biernackiego, dowia[dujemy się,] że płk. Kostek-Biernacki bawi [...] myślu i wyjeżdża w najbliższ[ym czasie] do Karlsbadu na zwykłą kurac[ję].

Podwyżka cen piecz[ywa]

Łódź, 20. 4. — Z dniem dzisiejsz[ym pod]szone zostały ceny chleba i bułek [...] podwyżki tej — wzrost cen zboża [...]

Według nowego cennika [...] bochenek chleba kosztuje 80 gros[zy ...] gram bułek pszennych 1 złoty.

Rezolucje robot[ni]ków sezonow[ych]

przesłano do Wars[zawy]

Łódź, 20. 4. — W dniu wczoraj[szym odbyło] się walne zebranie Związku Pra[cowników Ko]munalnych i Instytucyj Użytecz[ności Publicz]nej — oddział robotników sezonow[ych, na któ]rem uchwalono rezolucję, domaga[jącą się ...]ścia przez rząd Magistratowi m. Ło[dzi ...]cą przez przydzielenie kredytów [...]nie i rozszerzenie

robót sezonowych.

zniesienia martwego sezonu, trw[ającego] zwyczaj od 15 grudnia do 15 mar[ca ...]wrócenia norm zapomogowych d[o ...]sowej wysokości.

Rezolucja została przesłana do M[inisterstwa] Robót Publicznych oraz do Minist[erstwa Pra]cy i Opieki Społecznej.

Zdarzenia i wyp[adki] ubiegłej doby.

(—) Na uroczystości legjonow[ej w] dniu wczorajszym przybyło kilkan[aście dele]gacyj z całej Polski. Nie przybył [...] gen. Rydz-Śmigły ani p. marszałkow[a ...] O g. 12 odbyło się poświęcenie szta[ndaru ...]janie gwoździ, zaś o 12.30 defilada [...] Małachowskim i wojewoda Jaszcz[...]

Podejrzany sen keln[era]

Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 20 kwietnia. W dniu wczorajszym, po godzinie 11 wieczór jeden z dozorców parku Sienkiewicza ujrzał leżącego na ławce mężczyznę.

Dozorca przypuszczając iż mężczyzna ów zasnął usiłował go obudzić. Wtedy dopiero zauważył, iż nieznajomy ma silnie poparzone usta, a w ręku trzyma jakąś butelkę

z resztkami trucizny.

Zaalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził otrucie kwasem solnym i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperata do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Nieznajomym okazał się 25-letni Franciszek Piotrowski, kelner, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 76.

Przyczyny samobójstwa narazie nieustalono.

* * *

Około godziny 10 wieczór w mieszkaniu własnem przy ulicy Gnieźnieńskiej 26 usiłowała pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w lewą pierś 31-letnia Regina Tylińska, bezrobotna. Zawezwany na miejsce lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatkę do szpitala św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej. Stan desperatki groźny.

* * *

Dziś o godzinie 6 rano na ulicy Zgierskiej została przejechana przez samochód 62-letnia Józefa Małolepsza, zamieszkała przy ulicy Pałacowej 5. Małolepsza odniosła ogólne [obrażenia] ciała. Lekarz pogotowia przewiózł [ofiarę wy]padku do szpitala przy Zborni M[iejskiej ...]

Sprawcę wypadku — szofera po[ciągnięto do] odpowiedzialności sądowej.

* * *

Łódź, 19 kwietnia, — Wczoraj po [...] domu przy ulicy Lutomierskiej 69 wy[padła z] okna I piętra 27-letnia Marja Sap[...]wo-chora zamieszkała w tymże domu [...]gowa odniosła ogólne ciężkie [...] Lekarz pogotowia ratunkowego p[o udzieleniu] pierwszej pomocy przewiózł nie[szczęśliwą do] szpitala.

* * *

Na ulicy 11 Listopada

wypadł z tramwaj[u ...]

odnosząc okaleczenia głowy i rąk [...]hardt Fimel, syn robotnika, zamieszk[ały przy uli]cy 11 Listopada 59. Zawezwany lekarz [pogoto]wia ratunkowego po udzieleniu pierw[szej pomo]cy przewiózł chłopca do domu rodzi[ców].

* * *

Na placu przy zbiegu Alei Unji [...]skiej został napadnięty i pobity [...]nych sprawców 47-letni Michał G[...] nocny, zamieszkały na Polesiu K[...]skiem.

Obaj odniósł szereg ran głowy [...] pleców. Lekarz pogotowia ratunkowego [...]lił mu pomocy. Sprawców tajemniczego [...] poszukuje policja.

Życie Pabianic.

8-miu ludzi poparzonych

podczas czyszczenia przewodów kominowych

Pabjanice, 20 kwietnia. W dniu wczorajszym na terenie fabryki papieru i celulozy Steinhagen i Saenger Sp. Akc. w Pabjanicach przy ulicy Piłsudskiego, podczas czyszczenia przewodów kominowych uległo silnemu poparzeniu

7 robotników i technik specjalista.

Wypadek został spowodowany wskutek usunięcia się cegły w jednej ze ścian przewodu. W ten sposób przez powstały otwór buchnął silny strumień ognia na znajdujących się w przewodzie robotników.

Oparzeni zostali robotnicy: G[...] deusz, Majchrzak Michał, Szmejtke [...] bjasiak Józef, Dychto Władysław, [...] fano, Koziróg Władysław oraz [...]kowski Leon.

Pogotowie Powiatowej Kasy Ch[orych ...] lekarski[ej ud]ził[o] pierwszej pomocy [...]wanym.

W pogoni za wiosną.

Kryzys turystyczny we Włoszech.

Czystość Neapolu.

Neapol, w kwietniu.

Od stycznia do połowy czerwca koleje ...kie udzielają kuracjuszom i turystom ...ych krajów zniżki kolejowej na terenie ...ch. W ten sposób zniżka wiosenna, ...„Primaverą", jest najlepszą propa... dla ruchu turystycznego. Zapeł... się sanatorja Meranu, San Remo, ...ggio, niezliczone pensjonaty Sorren... ...imini, Montecatini, czarownej „per... Capri i inne. — Dzięki „Primaverze" ... wiosenny wypada znacznie taniej, ... miesiącach letnich; toteż w roku ze... ...o wiosna we Włoszech upłynęła rze... ...ście przy olbrzymim zjeździe cudzo... ...w, a lato nieco zawiodło, do czego ...cą niemało przyczyniło się katastro... ...trzęsienie ziemi.

...tym roku zjazd już się rozpoczął. Po ...ak zwykle, podążają do Montecati... ...ejscowości, położone dalej na połud... ...a odwiedzane stosunkowo słabiej. ...dawnego lata utarło się przekonanie, ... zupełnie mylne,

że Italja jest drogą;

...wybierano przeważnie kraje o tań... ...walucie. Prym wiodła Jugosławja. ...i hojnych Amerykanek, wyrzucających ...mi dolary, spotykało się i spotyka ...e mniej, niż dawniej. Zeszłoroczny ...na giełdzie nowojorskiej dał się we ...i włoskim hotelarzom Zato nie... ...wane Angielki w towarzystwie o... ...e i Baedeckerów (po parze okula... ...jednym Baedeckerze na głowę) ga... ...na wszystko, co polecił im do... ...ny przewodnik. W tym roku rolę ...e zmieniły. Otrząsnęły się po wiel... ...latach Stany Zjednoczone Ameryki ...tomiast

...bożeli dumni synowie Albionu

...jeden turysta angielski w tym roku ...zmuszony odmówić sobie namiętno... ...dróżowania.

...znał Włochy przedwojenne, ten ...e tam teraz wiele zmian. Dawny ...many był z dwóch djametralnie ... rzeczy:

z piękności i brudu.

...ej można kruszyć kopje z każdym ...ierdzi, że Neapol jest brudny. Zda... ...nie mogło, że to paradoks Neapol ...otel... czysty Neapol! A jednak ...

...ego poranka wszyscy rzemieślni... cy, pracujący na chodnikach Neapolu, powędrowali wraz ze swemi warsztatami do komisarjatu. Taki sam los spotkał bezpańskie dzieci, fryzjerów, golących na ulicy, i wszystkich brudasów, rzucających odpadki z okien na jezdnie. Na policji za każde wykroczenie przeciwko czystości u licznej

ściągano wysokie kary pieniężne.

i... o dziwo! — Neapol wygląda teraz jak z pudełeczka. Zazwyczaj portowe miasta trudno utrzymać w karbach i ładzie, to też tylko bardzo surowe rozporządzenia i kary przemówiły do niesfornego tłumu i zdołały dokonać cudu, jaki stał się w Neapolu.

Nie spotyka się już szewców, ani kupców, siedzących z robotą na środku wąskiej uliczki, ani też specjalności dawnego Neapolu: parucchierów (fryzjerów), obierających rozkudłaczone głowy z robactwa A jaki zawód istniał dawniej w Neapolu! Gentleman siadał na stołku i poddawał się bez fałszywego wstydu tej operacji, jak gdyby chodziło o golenie czy strzyżenie.

Dew.

—:::—

Majątek i... śmierć.

Tajemniczy gaz trujący.

Franciszek Garven, bogaty starzec, był w ciągu długich lat znanym antykwarjuszem i zbieraczem Londynu. W jego magazynie można było nabyć cenne mumje, rzadkie przedmioty mosiężne, i miedziane, minjatury, monety, stare biżuterje, porcelanę itp.

Punktem zwrotnym w karjerze Garvena było nabycie

tablicy asyryjskiej,

pokrytej pismem klinowem i przywiezionej przez jednego z jego agentów z Indyj.

Garven sprzedał tę tabliczkę za olbrzymią sumę jakiemuś miljarderowi no wojorskiemu.

Suma ta stała się podwaliną jego majątku.

Garven, zbogaciwszy się, usunął się od interesów i zamieszkał w samotnej willi pod Londynem, gdzie przyjmował nielicznych tylko przyjaciół.

Między innymi bywał u niego dawny agent nazwiskiem Godwin, ten sam, który przywiózł z Indyj asyryjską tablicę.

Przed paroma dniami służący Garvena, który nocował w pawilonie ogrodowym, wszedł rano do pokoju swego pana i zastał go

martwego na łóżku.

W pokoju zabitego znaleziono flakon z resztkami okropnego trującego gazu.

W kasie domowej brakło 50 tysięcy dolarów.

Policja poszukuje Godwina, który prawdopodobnie jest zabójcą.

ARYSTOKRATYCZNY BIGAMISTA.

Ciekawe zagadnienie.

Dwa sądy angielskie: sąd karny w Australji i Izba lordów w Londynie ubiegają się o prawo sądzenia przestępstwa, popełnionego przez arystokratę angielskiego, lorda Langforda, który jeszcze przed kilku miesiącami był proprostu panem Rowley.

W r. 1922 pan Rowley wówczas 36-letni, ożenił się z 20-letnią panną Scheel. Po pewnym czasie postanowił on wywędrować do Kanady, a stamtąd do Australji. Żonę zostawił w Anglji, obiecawszy sprowadzić ją, gdy tylko osiedli się

gdzieś na stałe.

Tymczasem upływały miesiące, upływały lata, a mąż nie dawał o sobie znaku życia.

Nie przysyłał też pieniędzy i biedna pani Rowley musiała ciężką pracą, jako kelnerka, zarabiać na utrzymanie.

Tymczasem Rowleyowi dobrze się powodziło w Australji, w ubiegłym roku, ożenił się tam, mimo, że był już żonaty.

Fakt jego bigamji nie wyszedłby może nigdy na jaw, gdyby nie to, że pan Rowley był pochodzenia arystokratycznego. Bo oto odziedziczył tytuł lorda Langford i wielkie dobra z zamkiem w Anglji.

Wobec tego zainteresowano się jego osobą i jego stanem cywilnym. Policja australijska wystosowała niedyskretne pytanie, co lord zrobił

z pierwszą żoną

i bynajmniej nie zadowoliła się odpowiedzią, iż myślał, że pani Rowley nie żyje.

Lord Langford będzie odpowiadał za bigamję.

Powstaje jednak zagadnienie prawne. Kto ma sądzić lorda?

Według praw angielskich arystokratę sądzić może jedynie Izba lordów, w Australji zaś obowiązuje demokratyczne prawo, równe dla wszystkich obywateli. Dwa sądy ubiegają się więc o prawo sądzenia bigamisty. Tak, czy inaczej otrzyma on zapewne karę więzienia za swe przestępstwo.

Minione czasy.

Dwie Hiszpanki znakomitych rodów w narodowym stroju dworskim udają się na przyjęcie do królowej Eny.

Amanci najbrzydszej kobiety

Chciwa właścicielka gospody.

Zdarza się czasem, że wielu mężczyzn wodzi za nos jedna, śliczna i młoda osóbka... Jest to nagół rzeczą dość naturalną. Niewątpliwie jednak na uwagę zasługuje fakt, jeśli owa osóbka jest już nader sędziwą i na dobitek złego potwornie brzydką — megerą! A jednak coś takiego właśnie zdarzyło się niedawno w Pradze, budząc w tem mieście żywe zainteresowanie i **wielką wesołość...**

Onegdaj uwięziono w Pradze 66-letnią właścicielkę restauracji „Pod trzema skrzypcami" pod zarzutem licznych oszustw małżeńskich. Należy dodać, że pani Marja Morawec, znana jest w całem mieście ze swej niesłychanej wprost brzydoty.

Przy ulicy Neruda w starym domu, pochodzącym jeszcze z XV wieku prowadzi pani Morawec gospodę, cieszącą się liczną frekwencją gości. Pani Marja dwukrot nie owdowiała. Pierwszy mąż zmarł przed 30 laty wśród podejrzanych okoliczności, a drugi powiesił się przed 10 laty. Mimo swej fenomenalnej brzydoty umiała przymilna gospodyni zwabić

wielu zalotników

w wieku od 40 do 70 lat. Do jej wielbicieli należeli ludzie z akademickiem wykształceniem, właściciele dóbr, oficerowie, przemysłowcy, a jednocześnie także szoferzy i t. d. Z wieloma z nich zaręczyła się pani Marja i wyłudziła od nich znaczne sumy pieniędzy, dochodzące do ogólnej bardzo wysokiej sumy 1.200.000 koron czeskich.

Każdego ze swych wielbicieli

łudziła istnym rajem,

który urządzi mu ona na ziemi. Mąż jej nie będzie nic robił, cały dzień będzie siedział w gospodzie, gawędząc z gośćmi i grając w karty. Ona będzie go pielęgnowała i otaczała miłością, chwilowo jednak potrzebuje pieniędzy. A rozmarzony głupiec dawał. Jeden z nich ofiarował na wet 170 tys. koron czeskich.

Interes szedł doskonale, pani Morawec zaczęła nawet drogą inseratów zwabiać chętnych do ożenku, wreszcie jednak poślizgnęła się jej noga i aresztowano ją wraz z jej współpracownicą i doradczynią panią Anastazją Hruby.

Dyrektor warsztatów kolejowych oszustem.

Sensacyjna afera inżyniera

Sensacyjna afera, której nici sięgają do Wiednia, zaprząta obecnie czechosłowackie władze kolejowe.

Przed 12 laty, z początkiem roku 1919 zjawił się właśnie zreorganizowanej dyrekcji kolejowej w Preszburgu inżynier Antoni Buresz, który starał się

o wakujące miejsce.

Przedstawił on dyplom politechniki wiedeńskiej oraz szereg świadectw, stwierdzających uprzednią praktykę w austrjackiej naczelnej dyrekcji kolejowej w Wiedniu oraz w szeregu instytucyj lokalnych. Buresza przyjęto jako urzędnika technicznego, a okazał się on tak uzdolniony, że szybko awansował. Wreszcie z początkiem b. r. powołano go do technicznej rady dyrekcyjnej i mianowano

dyrektorem warsztatów

kolejowych w Altsohl.

Gdy niedawno zawakowało jeszcze wyższe stanowisko, inżynier Buresz zaczął się o nie ubiegać, przedłożywszy wszystkie swoje dokumenty. Ale wówczas powinęła mu się noga. Dokumenty jego wydały się podejrzane, a bliższe do chodzenia doprowadziły do wyniku, że rzekomy inżynier jest poprostu

zwyczajnym oszustem.

Okazało się mianowicie, że wcale on nie ukończył politechniki, a co więcej, nie zdał nawet egzaminu dojrzałości.

Jakim sposobem Buresz mógł, mimo braku wszelkich studjów fachowych i wyższego wykształcenia, dawać sobie radę z obowiązkami, wynikającemi z jego rozmaitych stanowisk — niewiadomo!...

List oficera z pogróżkami.

Honorowy członek zbrodniczych organizacyj

...W mieście Auckland w Nowej Zelan... ...aresztowano 58-letniego obywatela ...skiego, Aleksandra Halla, byłego ... armji brytyjskiej. Napisał on list ...mieszkającej w Anglji siostry swej ... żony, żądając od niej zwrotu

różnych przedmiotów

...ch własnością nieboszczki i gro... ... razie niespełnienia jego żądania ... jej dwóch synów, oficerów ar... ...elskiej, pełniących służbę w In...

...wa ta przedstawia się bardzo ta... ..., gdyż stwierdzono, że Hall dłu... ...mieszkał w Szanghaju i często ...dziany w towarzystwie Chińczy... ... którymi się przyjaźnił. Podobno nawet należał do chińskich związków tajnych.

Siostra jego żony, niejaka pani Grey, po otrzymaniu listu natychmiast zawiadomiła władze, które spowodowały aresztowanie jej szwagra.

Hall utrzymuje, że pani Grey przywłaszczyła sobie bezprawnie różne cenne przedmioty, stanowiące własność jego żony, między innemi obrączkę ślubną i kilka cennych pamiątek chińskich, do których przywiązuje on wielką wagę.

Zeznał on podczas śledztwa, że słowa zawarte w liście nie były czczemi pogróżkami, lecz że miał zamiar istotnie je wykonać i to przy pomocy tajnych związków chińskich, których był honorowym członkiem.

JEAN DE LA HIRE.

POTĘPIENIEC

38

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ - KALICIŃSKIEJ.

STRESZCZENIE POCZĄTKU.

(Sowiooki) Leon Saint Claire oraz jego ...ciel Japończyk Cno dali się uśpić na ..., aby nie opuścić żony Leona Sylwji ...a Piotrusia, uśpionych na ten okres ...z profesora Mezarka, który swoim o... ...również towarzyszył w tym śnie ...letargicznym. Po przebudzeniu się w ro... ...Leon dowiedział się, że jego żona ... się w mocy Mezarka na sztucznej ...ie „Gorgonie" — stolicy „Agencji Świa... ...i Nordystów. Leon znalazł się na ...informacyi Uniwersalnych na sztucz... ...wyspie „Stella". Leon Saint Claire za ...ą cenę dążył do odzyskania swej miło... ...y i syna i wyrwania ich z rąk fana... ...go profesora Mezarka przy pomocy ...czy techniki 22 wieku.

—o::o—

...Wszechnościowy informator i wybaw... ...wszedł nieśmiało do pokoju, zażeno... ...widokiem tylu ludzi, patrzących z ...ciekawością na niego, Sowiooki pod... ...dłoń i uściskał go serdecznie.

— ...ował pan mego syna i Socę. Pa... ...mu zawdzięczamy ocalenie Stelli. Przypominam sobie, że przybył pan tutaj w celu widzenia się z panną Litwiną Zilma. Czy był pan u klinice?

—Tak jest — odpowiedział, rumieniąc się, Karol.

—Dlaczegóż więc opuszczał pan Stellę tak szybko?

—Chciałem być świadkiem pańskiej walki łodzi podwodnej z Gorgoną.

— Co mogę zrobić dla pana, mój przyjacielu? — serdecznie pytał Sowiooki. — Gotów jestem wypełnić każde pana życzenie!

— Proszę mię zatrzymać na Stelli — bez wahania odpowiedział młodzieniec. — Chcę pracować i walczyć przy pańskim boku, jako sekretarz, adjutant lub w każdej innej roli, jaką mi pan wyznaczy.

—I nic więcej? — żartobliwie pytał Saint-Clair.

— Tak... nic więcej — odpowiedział Karol po chwili wahania.

— Zapewne chciałby pan mieć możność swobodnego i częstego rozmawiania z panną Zilma?

— Być może, jeżeli pan nic nie ma przeciwko temu.

— Co do tego udzielam panu zupełnej swobody. A teraz do zobaczenia za chwilę.

Wzruszony młodzieniec wyszedł do sąsiedniego pokoju, a Saint-Clair zwrócił się znowu do synka:

— Ojczulku, musimy jak najprędzej uwolnić mamusię — zawołał Piotruś.

III.

Posiedzenie.

Piątego lipca o godzinie dziewiątej rano, w pałacu Wielkiej Rady Narodów Południowych odbywało się nadzwyczajne posiedzenie tajnego komitetu egzekucyjnego, zwołane o godzinie siódmej rano, z przyczyny komunikatów radjowych, nadesłanych przez agencje Uniwersalną i Światową.

Otrzymany o godzinie szóstej komunikat Północnej Agencji Światowej informował, że dziesięciu nurków wysłanych na ekspedycję naukową z Gorgony zostało zaatakowanych zbrojnie przez nurków ze Stelli. Część ludzi z Gorgony została zabita, reszt tę wzięto do niewoli. Dalej profesor Hugo Mezarek oskarżył Leona Saint-Claira o świadome przekroczenie najwyższego prawa pokoju i donosił, że Wielka Rada Narodów Północnych została już o tem powiadomiona.

O godzinie szóstej minut trzydzieści trzy z Centrali informacyj Uniwersalnych nadano komunikat, że dwunastu nurków ze Stelli pilnujących dostępu do wyspy po stwierdzeniu niespodziewanej i tajemniczej obecności Gorgony zostało zaatakowanych przez dziesięciu nurków z Gorgony, W obronie własnej nurkowie ze Stelli zabili i wzięli do niewoli siedmiu przeciwników. Leon Saint-Clair oskarżał prof. Mezarka o świadome i dobrowolne przekroczenie najwyższego prawa pokoju.

Członkami Komitetu Egzekucyjnego narodów południowych byli: Alicja Torzal, Adrjan Not i Ludwik Deplan.

Od pięćdziesięciu lat, odkąd egzystowało najwyższe prawo pokoju, bywało ono łamane niezmiernie rzadko przez pojedyńcze jednostki. Ale tym razem nastąpił konflikt pomiędzy dwiema najbogatszemi i najpotężniejszemi organizacjami całej ludzkości.

— Mojem zdaniem — mówił Adrjan Not — nie należy bezpośrednio interwenjować. Zrzeknijmy się tej sprawy i przedłóżmy ją do rozstrzygnięcia Międzynarodowemu Trybunałowi Najwyższemu. Zanim sąd wyda wyrok, zatarg zakończy się już zwycięstwem jednego z przeciwników. Jestem zdania, że słuszność jest całkowicie po stronie Saint-Claira. Jestem też przekonany o jego zwycięstwie. Światowa stanie się pod władzą Uniwersalnej i w ten sposób będziemy panami całej ziemi.

Umilkł, lecz po chwili ciągnął dalej:

— Mógłbym się założyć, że Wielka Rada Narodów Północnych rozumuje tak samo, jak my, lecz wyciąga wręcz odmienne wnioski.

— Możemy się o tem z łatwością przekonać — powiedział Duplan.

— Oczywiście — potwierdziła Alicja.

Na stole, przy którym siedzieli umieszczona była tablica z rozmaitemi wyłącznikami, a na przeciwległej ścianie znajdował się ekran. Dyktatorka własnoręcznie nacisnęła kilka guzików, poczem wszyscy troje przyzdziali się pośpiesznie w czarne domino z kapturami i maskami. Oczy zakrywała im przezroczysta błona, a przy ustach wprawione były aparaciki, kompletnie zmieniające głos.

Członkowie Komitetu egzekucyjnego narodów południowych gotowi byli do rozmowy.

Poprzedzony dzwonkiem, na ekranie ukazał się w ramach surowej sali komitet egzekucyjny w Królewcu, składający się z pięciu osób tak samo ubranych i zamaskowanych.

Południowcy przemówili pierwsi. Właściwie mówiła tylko Alicja nie po francusku ani niemiecku, ale pewnym rodzajem „esperanta", językiem znanym tylko arystokracji i najwyższym sferom rządzącym, używanym też wyłącznie przez dyplomację.

— Pozdrowienia. Musicie już znać treść komunikatów nr. 1 i nr. 2 — powiedziała pani Alicja Torzal.

Odpowiedziała jedna z pięciu tajemniczych postaci:

— Pozdrowienia . Tak jest. Wiadomości nadesłane przez nasz sekretarjat zgadzają się zupełnie z wiadomościami, otrzymanemi bezpośrednio z Uniwersalnej i Światowej. Czem możemy służyć?

— Proponujemy wam nie interwenjować w konflikcie pomiędzy Saint-Clair'em i Mezarkiem. My zrzekamy się tej sprawy i przedkładamy ją do rozstrzygnięcia komisji śledczej Międzynarodowego Trybunału. Czy powzięliście już jakąś decyzję?

(c. d. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

W magistracie odbyła się narada w sprawie handlu okrężnego. W sprawie tej do zarządu miasta zwróciły się instytucje kupieckie, m. in. izba przemysłowo-handlowa, wskazując na konieczność uregulowania ulicznego handlu okrężnego, konkurującego z handlem sklepowym. Stwierdzono na naradzie, że liczba wydanych licencyj nie jest zbyt wysoka, że wydział przemysłowy stara się zmniejszyć ich ilość. Co się tyczy ograniczenia handlarzy po ulicach należy to do kompetencji władz administracji ogólnej.

* * *

Po „Dziejach Józefa" Perzyńskiego, po „Głupim Jakóbie" Rittnera, po „Młodym lesie" Hertza, po „oKrdjanieskonałOshrdl us statnich nowościach Miłaszewskiego i Nowaczyńskiego — teatr Narodowy wystąpił z ósmą z rzędu sztuką polską: „Dniem jego powrotu" Nałkowskiej, dając tem z jednej strony świadectwo, że nie jest tak źle z tętnem twórczości oryginalnej, aby jej dorobku nie starczyło na wypełnienie całego sezonu pierwszej sceny polskiej, a z drugiej strony — dokumentując wyraźnie, że kierownictwo teatru Narodowego postanowiło już bez wahań pójść za głosem tych którzy bronili i bronią zasady wyłączności repertuaru polskiego w teatrze Narodowym. W rolach głównych wystąpili pp. Gromnicka, Lindorfówna, Chmieliński, Węgrzyn i Łuszczewski. Reżyserował dyr. Emil Chaberski.

* * *

P. komisarz rządu przed kilku laty wydał zarządzenie, ograniczające przejazd wozów ciężarowych przez most Kierbedzia. Zarządzenie to wprowadziło przepustki, wydawane na pewien czas przez wydział ruchu kołowego, a uprawniające do przejeżdżania w obydwu kierunkach mostu. Wozy ładowne, nie posiadające przepustek, kierowane są przez dawny most kolejowy przy cytadeli. Zarządzenie p. komisarza rządu wydane było przez wzgląd na to, że na moście Kierbedzia panuje wzmożony ruch samochodowy, że przęsła, dorobione przez okupantów, są wąskie i że wobec wolno ciągnionych wozów ciężarowych przejazd straży ogniowej na wypadek pożaru lub pogotowia ratunkowego jest trudny. Obecnie stwierdzono, że przy moście nie kontroluje się wozów i przepustek. W tej sprawie ma być wydane ostre zarządzenie.

* * *

W schronisku miejskiem dla starców znajduje się znaczny odsetek pensjonarzy z częściową zdolnością do pracy. Ludzie ci spędzają czas bezczynnie, podczas gdy z korzyścią dla siebie i dla miasta mogliby być zatrudnieni przy lżejszej pracy. Istniejący dla tego celu Dom zarobkowy nie może prowadzić podobnej akcji, wobec czego wydział opieki społecznej magistratu postanowił wystąpić do magistratu z wnioskiem o pozwolenie urządzenia w zlikwidowanym gmachu bursy miejskiej przy ul. Żelaznej filji Domu zarobkowego dla tego rodzaju starców. Prowadzenie filji nie będzie wymagać dodatkowych kredytów, ponieważ wydatki uskutecznione będą z budżetu Domu zarobkowego.

—.—

Fabrykanci sznurowadeł podpalaczami.

Ojciec i syn przed sądem.

Z Częstochowy donoszą:

Sąd Okręgowy rozpatrzył sprawę 34-letniego Judki Monheita i jego ojca 66-letniego Zelmana Monheita, oskarżonych o to, że 9 maja ub. r. w nocy, celem uzyskania premji asekuracyjnej

w wysokości 200.000 zł.

podpalili swoją fabrykę sznurowadeł i guzików, mieszczącą się w domu Nr. 19 przy ul. Koszarowej.

Akt oskarżenia zarzuca Monheitowi synowi, że to on właśnie dokonał podpalenia, działając w porozumieniu z ojcem. W toku rozprawy z zeznań świadków wyszło na jaw, że krytycznej nocy widzieli oni wybiegającego z fabryczki tajemniczego mężczyznę z przyprawioną brodą, poczem niezwłocznie w budynku wybuchł pożar. Brodę tę znalazł policjant porzuconą w niedalekiej odległości od płonącego budynku. Tejże nocy Monheit-syn golił się w zakładzie fryzjerskim na dworcu kolejowym, celem usunięcia śladów charakteryzacji. Wobec tego, iż ogień powstał w zamkniętym magazynie w trzech miejscach jednocześnie, rzeczoznawcy zaprzeczali możliwości powstania pożaru z przypadku.

Po przemówieniu prokuratora przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego Monheit-syn skazany został na 5 lat, a Monheit-ojciec — na 4 lata więzienia.

KRATECZKI.

Dwie Helenki Sinobrodego.

Decydujące spotkanie na ulicy.

Ponieważ źle jest mężczyźnie z jedną kobietą, zdawałoby się na pozór, że jeszcze gorzej jest z dwiema kobietami. Tymczasem w tym wypadku stan rzeczywisty przeczy logice, gdyż mężczyzna, któremu źle jest z jedną kobietą — żoną, dobiera sobie drugą kobietę — przyjaciółkę i wtedy jest mu lepiej, a w każdym razie wydaje mu się, że jest lepiej.

Kobieta — żona bardzo szybko przestaje być dla męża kobietą i wówczas zostaje tylko żona. Kobieta — przyjaciółka natomiast szybko przestaje być przyjaciółką i zostaje tylko kobieta. Kobieta — żona prosi mężczyznę o nową suknię, kobieta — przyjaciółka żąda nowej sukni i kapelusza. Kobieta — żona dostaje prezenty tylko na swoje imieniny, kobieta — przyjaciółka pyta: a co mi kupisz na imieniny swojej żony.

LUCJAN.

Jeśli w biurze, w którem pracuje Lucjan Kierzkowski miały miejsce między jego kolegami pewne djalogi, powiedziałbym, nieco jednoznaczne, to dlatego, że Lucjan ma lat 32, jest więc mężczyzną młodym, który lubi urozmaicenia.

— Uważasz — rzekł jeden kolega do drugiego — nasz Lucio wygląda często jak Sinobrody.

— E, przecież ma tylko jedną żonę i jedną przyjaciółkę.

— Ach, nie dlatego, tylko, że ma często brodę siną... od rozmów z żoną.

Jak wynika z tego djalogu, połowica Lucjana, pani Helena Kierzkowska starała się przekonać mężusia argumentami mocnemi i rozsądnemi, że żona winna samodzielnie zaspakajać kobiecie zapotrzebowanie męża.

Ale Lucjanek był inego zdania i wolał być Sinobrodym z siną brodą, niż wyrzec się przyjaźni z kobietą, której towarzystwo sprawiało mu wiele przyjemności.

HELLADA.

Lucjan Kierzkowski chociaż żonaty jest jednak człowiekiem sprytnym. Sprytu tego dał dowód, wybierając sobie na przyjaciółkę kobietę, która ma takie imię, jak i żona: Helena. Może się przecież zdarzyć, że przez sen wypsnie mu się słówko: Heluś, a żona będzie przekonana, że to o niej mowa. I dlatego właśnie Lucjan żył w przyjaźni z Heleną Krencówną, panną lat 20 i 3 miesiące.

Ten mądry system byłby wydał cudowne rezultaty, gdyby nie to, że za ścianami są sąsiadki, które mają uszy i usta. Uszy mają przeważnie brudne a usta gadatliwe, to też powiedziały Helenie prawowitej czyli Kierzkowskiej że Lucuś posiada również Helenę nieprawowitą, czyli Krencównę. Skutkiem tej wiadomości, Helena prawowita spowodowała wspomniany wyżej djalog kolegów biurowych Lucusia.

Helena prawowita postanowiła w styczniu r. b. położyć kres sińcom na brodzie swego męża w sposób kategoryczny i zdecydowany. W tym celu wypatrzyła tego dnia na ulicy 11 Listopada Lucusia z Heleną nieprawowitą i dopadłszy swej imienniczki taką jej sprawiła łaźnię, że włosięta i ząbki aż fruwały po ulicy, a przechodnie tłumnie zgrupowani bawili się znakomicie wołając, gdy kto stał trochę dalej: a głośniej tam się kłócić, bo z mego miejsca nie słychać!

Helena Krencówna poszkodowana w ten sposób dotkliwie na włosach, zębach i przyjacielu zaskarżyła Helenę prawowitą do sądu, Sąd Grodzki ku uciesze Lucusia skazał Helenę Kierzkowską na 7 dni aresztu. Wprawdzie Lucuś spytał łagodnie sędziego czy za takie przestępstwo nie możnaby skazać na 7 lat, ale sędzia nie mógł niestety zadowolić Lucusia.

Jerzy Krzecki.

Raz hrabia, raz książę...

Aresztowanie oszusta.

Z Wilna donoszą:

Wydział śledczy miasta Wilna otrzymał telefonogram z Warszawy o aresztowaniu w stolicy poszukiwanego przez policję od sześciu miesięcy niejakiego Gintowta Dziewałtowskiego — nadzwyczaj

sprytnego aferzysty,

który oskarżony jest o popełnienie całego szeregu przestępstw natury kryminalnej.

Jako urzędnik pocztowy w Wilnie przywłaszczył on 10.000 zł. i zbiegł.

Występuje później w całym szeregu innych miejscowości gdzie ... sprytnie obmyślonych ... daje się za hrabiego, a nawet ... „próbując szczęścia" w stolicy ... stał jednak zdemaskowany i aresztowany.

W dniach najbliższych ... zostanie wileńskim władzom ...

——::-::——

10 tysięcy zł. odstępnego

za posadę dozorcy.

Z Warszawy donoszą:

Zawód dozorcy domu, połączony z używalnością mieszkania i światła oraz z dochodami za otwieranie bramy, co w większych kamienicach dochodzi do pokaźnych kwot — uważany jest za bardzo intratny.

Nic tedy dziwnego, że amatorów na te stanowiska nie braknie i że liczni kandydaci ubiegają się o nie, gotowi nawet płacić wysokie „odstępne".

Przeciętna cena za odstąpienie „urzędu" stróżowskiego w lepszej ... w Warszawie w śródmieściu wynosi

5 — 6 tysięcy złotych.

Bywają domy tak wysoko ... że suma „odstępnego" jest jeszcze wyższa.

Ostatnio zdarzyło się, że w ... kamienic przy ul. Brackiej ... odstąpienie swego stanowiska ... 10.000 złotych.

Trup sierżanta

z przestrzeloną czaszką.

Z Wilna donoszą:

Na szosie Białystok — Wilno znaleziono zwłoki wojskowego

z przestrzeloną czaszką.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że jest to starszy sierżant z 78 p. p. stacjonowanego w Lidzie ...ski Eugenjusz.

Przy jakich okolicznościach ...lewski narazie nie ustalono. ... przypuszczenie, że popełnił ...stwo.

Dochodzenie trwa.

Zamach samobójczy tancerki.

Przyczyna: zatargi z ojcem.

Z Poznania donoszą:

Przy ul. Dolna Wilda 62 usiłowała pozbawić się życia zażywając kwasu solnego

tancerka kabaretowa

Joanna P., córka kolejarza. Powodem zamachu samobójczego młodej kobiety były częste zatargi z ojcem, który nie mógł pogodzić się z faktem wykonywania przez córkę nocnego zawodu w kabarecie.

Samobójczy krok tancerki zauważył na szczęście pewien kominiarz ... wane pogotowie ratunkowe ... niedoszłą samobójczynię po ... niu zabiegów ratowniczych do ... Życiu jej niebezpieczeństwo nie ...

—::—

Niedopałek w kropielnicy.

Bluźnierczy muzykant przed sądem.

Z Wilna donoszą:

Dnia 3 marca ub. r. w kościele parafjalnym w miasteczku Ostrowiec gm. worniańskiej, pow. wileńsko-trockiego miało być zawartych kilka związków małżeńskich, a że w tym dniu odbywał się targ, przeto świątynia była szczelnie wypełniona.

W pewnym momencie, znany tu muzykant weselny 22-letni Jan Olechno, wszedł do kościoła

z zapalonym papierosem

w ustach i harmonją przewieszoną przez plecy.

Młodzieniec przechodząc koło kropielnicy wrzucił do wody święconej niedopałek oraz nie krępując się obecności wielu osób plunął na krzyż.

Zachowanie to wywołało zrozumiałe oburzenie i poruszenie wiernych, jednak nie umitygowało to Olechny, który udał się wgłąb świątyni i tu hałasował.

Kres wybrykom położył uczeń organisty Władysław Kołłątaj, który musiał użyć siły by usunąć z kościoła awanturnika, którym następnie zajęła się policja przekazując go do dyspozycji sądu.

Olechno znalazł się na ławie oskarżonych.

W charakterze biegłego sąd powołał profesora seminarjum duchownego ks. Walerjana Meysztowicza, który jednak na rozprawę nie przybył i niestawiennictwa swego nie usprawiedliwił. Wobec tego sąd postanowił ukarać ks. Meysztowicza grzywną w kwocie 100 zł. z zamianą na dwa tygodnie aresztu.

Ze względu na przedmiot sprawy, drażniący uczucia religijne, sprawę rozpoznawano przy drzwiach zamkniętych.

W rezultacie przewodu sądowego i rozprawy stron oskarżonego Olechnę sąd skazał

na trzy miesiące aresztu.

Pokurator zapowiedział apelację, to samo uczynił obrońca oskarżonego.

ANDRE BIRABEAU.

Zdradzona żona.

Wchodząc do salonu swego mieszkania, p. Chaberolles zastał żonę w rozmowie z elegancką nieznajomą. Skłonił się nisko w oczekiwaniu przedstawienia, ale pani Chaberolles rzekła tylko:

— Jest to kucharka, którą mi przysłano...

— Aha! — rzekł p. Chaberolles i przyjął sztywną minę, by powetować sobie i niejako odwołać niski ukłon z przed chwili. Żona jego przeglądała papiery, które trzymała w ręce.

— Ależ te świadectwa są bardzo dawne, — zauważyła. — Ostatnie datuje się z przed roku. Nie byłaś w obowiązku od roku?

— Nie proszę pani. Nie z mojej winy jednak: byłam w więzieniu.

Państwo Chaberolles drgnęli jednocześnie. Kucharka ciągnęła:

— Jestem Solange Doucet. Państwo nie przypominają sobie sprawy Solange Doucet?.. Kobiety, która oblała męża gorącą wodą?... Nie? Nic dziwnego. Trudno pamiętać wszystkie nazwiska... Tyle dziś jest podobnych wypadków. I z tego powodu zapewne obecnie dzieje się inaczej jak dawniej... Mówiono mi w więzieniu, że dawniej, gdy jaka kobieta zabiła męża, miała przyszłość zapewnioną... Zarzucano ją listami... propozycjami małżeństwa... z prawej ręki i z lewej... bez kłopotu... Dziś się to skończyło... O! la, la!... Ludzie są zblazowani, widocznie... Co do mnie nie otrzymałam żadnego listu... Dowód najlepszy, że wrócić muszę do pracy, jak dawniej...

P. Chaberolles przyjrzał się młodej kobiecie z pewną obawą.

— Czyżby... pani... wykonała... no, ten gest... w nadziei zdobycia sobie stanowiska?

Uśmiechnęła się i wzruszyła ramionami:

— O, nie, proszę pana, pomimo wszystko!... Mój gest — jak pan mówi — nie był nawet tem, co zrobił z niego adwokat... Gdy opowiedziałam mu, jak się to wszystko zdarzyło, rzekł mi: „Być może, że tak było, ale lepiej będzie wynaleźć coś innego!" — I wynalazł to, co nazwał „mojem męczeństwem". W rzeczywistości jednak była to tylko wina dziennika, który położyłam pod maszynką gazową...

„Moja zazdrość — to blaga tylko. Było to wkrótce po moim ślubie...

— Wyszłam zamąż za Lucjana, jak byłabym wyszła za każdego innego. Był znacznie starszy ode mnie, niezbyt przystojny... w dodatku uczciwy, szczery, zgodnego charakteru... bynajmniej nie należał do typu mężczyzn, o których się marzy!... Zgodziłam się, gdy mi się oświadczył, ponieważ wszystkie kobiety są jednakowe: zdaje im się, że im coś przybędzie, gdy staną przed merem.

„W chwili, gdy przyszło do oznaczenia daty ślubu, Lucjan rzekł, rumieniąc się po białka oczu — biedak: „Solange, chciałbym żebyśmy trochę zaczekali, dlatego... dlatego, że mam stosunek z kobietą, która mnie bardzo kocha.. zanadto kocha... Będzie dla niej ciosem, gdy ją opuszczę... Dotąd nie miałem odwagi zerwać z nią... Trzebaby ją przygotować powoli... Najlepszy dowód, że nie byłam zazdrosna, to propozycja, jaką mu zrobiłam. Ofiarowano nam obojgu miejsce bardzo dobre, doskonale płatne u bankiera, który jeszcze nie zbankrutował. Tylko, że bankier chciał „małżeństwa". Powiedziałam Łucjanowi:

—Słuchaj, byłoby głupotą stracić takie miejsce. Pobierzmy się, co nie przeszkadza, że możesz swą przyjaciółkę odwiedzać od czasu do czasu, jakgdyby nic nie zaszło, póki nie oswoi się z myślą o zerwaniu..."

Była to rozsądna propozycja. I tak też zrobiliśmy.

„Trzy razy na tydzień, po obiedzie, mój Lucjan, wzdychając z rezygnacją, całował mnie czule i mówił: „Trudno, pójdę do niej..." I wychodził. Wracał po dwóch godzinach i opowiadał mi: „Mówiłem to — a ona — owo..." Co do mnie, omawiałam tę sprawę z nim, dawałam mu rady, często mawiałam: „Nie naglij jej... Nie wywołuj sceny i skandalu!"

„Jestem przekonana, że cała ta sytuacja ciężyła mu więcej ode mnie... Bo on... on, kochał mnie...

„I wówczas zaszła ta historja z gazetą pod maszynką gazową... Wiadomo pani dobrze: dla czystości zawsze podkłada się gazetę pod maszynkę z powodu tłuszczu z garnków, wypalonych zapałek itd. Otóż pewnego dnia wzięłam pierwszy z brzegu dziennik i położyłam go na stole. Na nieszczęście.

„Tak, proszę pana. Bo cóż się dzieje, gdy jest się kucharką? Staje się przed piecem gazowym jakie dwadzieścia razy na dzień — dla dopilnowania garnka, gotującej się wody itd. I mimowoli w ciągu całego dnia wzrok pada na ten dziennik pod maszynką i czyta się bez końca tytuły artykułów...

Mój dziennik głosił:

„P. Briand wygłosił mowę w cześć pokoju". „Katastrofa w Charollais". „Ulewa w Nicei". Pojmują państwo: „Zdradzona przez męża kucharka oblewa męża wrzącą wodą".

„Ach! dziś jeszcze powtórzyć mogę dosłownie cały artykuł:

„Wczoraj na spokojnej ulicy Scheffer odegrała się straszliwa tragedja. Kucharka Józefina Berger, lat 26, na służbie u przemysłowca p. A. już od dłuższego czasu podejrzewała męża o zdradę. W toku kłótni chwyciła czajnik z wrzącą wodą i oblała nią głowę nieszczęśliwego... (dalszy ciąg na str. 5-ej)... Nie przyczytałam nigdy dalszego ciągu: nie podnosiłam maszynki. Pojmują państwo, nie czytałam tej gazety umyślnie, z ciekawości, ale wpadało mi to w oczy pomimowoli. I tego wystarczyło.

„Cóż w tem dziwnego! Dwadzieścia razy na dzień, każdego dnia w ciągu miesiąca. Ach! utrwalić się to może w umyśle, zapewniam państwa. Jakgdyby kto szeptał wciąż jedno i to samo do ucha. Gdyby mnie dziś zapewniano, że p. Briand wygłasza inne jeszcze mowy, prócz na temat pokoju, nie mogłabym w to wierzyć; Charollais wydaje mi się narażone na stałe katastrofy, a do pewnej znajomej mojej, która starała się o miejsce pokojówki w Nicei ,rzekłam w dobrej wierze: „Chcesz przyjąć posadę w Nicei? Jesteś szalona! Panują tam ... deszcze!" A co do kucharek, ... przez mężów... „Czy państwo ... sprawę dokładnie: czytać jedno ... zdanie po dwadzieścia razy na dzień ... gu całego miesiąca! Wśród pracy ... ciaśniejszym związku z mem ... pilnowałam garnków... czyściłam ... smażyłam kotlety... nawet wówczas ... nic nie robiłam! Wkońcu dzwoniło ... szach bez przerwy...

„To też pewnego wieczora, gdy ... zbierał się do wyjścia, zapytałam ...

— Poco wychodzisz? — ...dział mi: — Wiesz dobrze. ... Idę do Rajmundy. — Uderzyło mnie ... raz pierwszy... Pomyślałam ... jestem kucharką, zdradzaną przez ... Woda w czajniku właśnie zagotowała ... na maszynce: chlusnęłam nią w ... ża... zupełnie naturalnie...

Zapanowało krótkie milczenie ...

— Pojmuję w zupełności, — ... ni Chaberolles. — Ale w tych ... zgodzić ciebie nie mogę.

Po wyjściu Solange p. Chaberolles ... do żony:

— Postąpiłaś słusznie. Nie ... nie trzymać w domu zbrodniarki ...

Pani Chaberolles wzruszyła ...

— Nie o to chodzi. Czy ... historji? Co w tem wszystkiem ... bardziej jasne, że ta kobieta ... siąca nie zmieniała papieru pod ... Mogę swojej kucharce darować ... czy, ale jednego żądam: żeby ... miała w porządku!...

Tł. L. M.

SPORT

KLĘSKA FAWORYTÓW.

Co słychać w klasie A.?

Wczorajsze zawody mistrzowskie przyniosły kilka sensacyjnych wyników.
Przedewszystkiem podkreślić należy, że po[rażki] ponieśli faworyci. I tak: Orkan uległ Ł. K. S. Ib. który obecnie ma poważne szanse na [zdoby]canie tytułu mistrza Łodzi.

Poza tem Turyści zrehabilitowali się za poprzednie klęski przez zdobycie wygranej na WKS-ie.

Beniaminek kl. A Kaliski K. S. po dobrym starcie zaczyna ponosić same klęski. Ostatnio Hakoah zdobył w Kaliszu dwa punkty, zwycię[żając] miejscowych.

Kolejną z kolei porażkę ponosi Widzew.

Wyniki techniczne ostatnich meczów wypadły jak poniżej:

TURYŚCI — WKS. 3:1 (2:1).

Turyści na swym terenie czuja sie zwykle lepiej. W spotkaniu z WKS-em wprawdzie wyróżniali sie poszczególni zawodnicy w formie, jednak znać było już pewna poprawę. Nie wyzbyli sie natomiast Fioletowi swej wady: zmian w składzie drużyny. Należałoby raz wreszcie ustalić skład 1-szej drużyny.

W wczorajszej walki WKS wystapił w normalnym, pełnym składzie, natomiast Turyści z [...]sem, Szulcem II i Brenezem.

[...]kowi grali dobrze w liniach obronnych, [...]em najlepiej wypadła gra Fligela.

[...] nie sprostał jednak zadaniu, zwłaszcza [...]pozycia strzałowa napastników pozosta[wia] wiele do życzenia.

Turyści grali równo.

[Naj]słabiej wypadł Szulc II na pozycji lewe[go] [...]nika.

Bramki dla Fioletowych zdobyli: Hahn, [...] i Stawicki, zaś dla WKS-u Klimczak. [Sędz]iował p. Busiakiewicz.

ŁTSG — WIDZEW 1:0.

Widzew grał w spotkaniu tym znacznie lepiej, aniżeli przed tygodniem. Zasilony ponownie Nurczyńskim i Balczewskim ma Widzew szanse uratowania sie przed spadkiem. Gra nia ło interesujaca.

BURZA — BIEG 1:0 (1:0).

Mecz rozegrany w Pabjanicach przyniósł nieznaczne zwyciestwo Burzy, dla której jedyna bramkę uzyskał Schaub. W drugiej połowie znaczną przewagę miał Bieg. Przedmecz rezerw przyniósł zwyciestwo Burzy w stosunku 3:1.

HAKOAH — KKS (Kalisz) 2:0 (1:0).

Hakoah łódzki pokonał w dniu wczorajszym w Kaliszu w spotkaniu o mistrzostwo klasy A drużyne KKS-u w stosunku 2:0 (1:0). Bramki dla Hakoahu zdobyli: Segał i Ehrenburg. Najlepsi w drużynie łódzkiej, która do przerwy znacznie przeważała Koplowicz, Segał i Ehrenburg.

TABELA KL. A. — ŁOZPN.

	Gier	pkt.	st. br.
1. Orkan	6	10	18: 9
2. ŁKS. Ib	5	9	21: 6
3. WKS.	6	8	13: 7
4. ŁTSG.	5	7	12: 4
5. Hakoah	5	7	15:12
6. Burza	3	5	6: 3
7. Turyści	5	3	9:14
8. Bieg	6	3	8:16
9. Kaliski K. S.	5	2	3:10
10. PTC.	4	2	3:10
11. Widzew	6	0	3:20

BRAWO KRAWCZYK!

Wyniki biegu naprzełaj.

W dniu wczorajszym odbył się bieg naprzełaj o mistrzostwo ŁOZLA, który wzbudził duże zainteresowanie wśród lekkoatletów naszego miasta. Bieg odbywał się na przestrzeni 4900 m. Zwyciężył Krawczyk (Geyer) w czasie [...], drugi Deka (Geyer) 16.45.50, trzeci Ber[...] (WIM-a), czwarty Wróblewski (ŁKS.), [piąty] [...]kiszewski (ŁKS.), szósty Szczeciński [(...)], siódmy Osieja (K. E.), ósmy Hymer (K. E.), dziewiąty Mordziński (K. E.), dziesiąty Rzemigała (Geyer), jedenasty Beda (Geyer), dwunasty Morym (Geyer) trzynasty (Gabinewski (Geyer).

Starosta (Zjednoczone) nie startował, ponieważ po terminie został zgłoszony.

Publiczności około 300 osób. Trasa piękna jedynie wiatr przeszkadzał zawodnikom.

6:6.

Wyniki spotkania bokserskiego.

W dniu wczorajszym odbył sie w Łodzi [mecz] bokserski miedzy drużynami Skoda (Warszawa) i Geyer (Łódź). Wynik spotkania remisowy 6:6. Odbyły sie również dwa mecze towarzyskie, które przyniosły zwyciestwo łodzianom. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają sie nastepujaco: w. musza: Czarniecki zremisował z Karnerskim, w. kogucia: [...] (Sk.) zremisował z Kobylańskim (G.), [w. piórk]owa: Gawin (G) zwyciężył przez k. o w 2 min. 54 sek. Zaranka: w. lekka: Szczepaniak (Sokół) zwyciężył Tarmalowskiego (Sk), Bonskowski (Sk.) zwyciężył na punkty Lipca (G): w. półśrednia: Woźniak (Sk.) zwyciężył na punkty Dutkiewicza (G.): w. średnia: Meyer (G) zwyciężył przez k. o. Antczaka (Sk.): w. półciężka: Stahl I (IKP) zwyciężył przez k. o Chuchmanowskiego (Sk.) Sedziował w ringu p. Kordasz. Punktowi pp.: Taflowicz i Wende.

[S]port w kilku słowach.

Towarzyskie spotkania piłkarskie, rozegrane w Łodzi przyniosły nastepujace wyniki: [Hasmon]ea — Kadimah 1:0. Jedyną bramkę [...] uzyskał Humec. Hasmonea nie [wykorzys]tała swej przewagi.

[...] — Hakoah (komb.) 3:2. Drużyna Hakoah wystapiła zaledwie z kilkoma graczami [swej] drużyny.

[Trum]peldor II — Geyer II 1:0. Przedmecz. [Trumpel]dor po składzie: „Waj.“ Szmulewicz, [...] i Beman, Teper, Malczer, Sacharow, Grynbaum, Goldberg, Gliksztein II, Kuczyński. Geyer losuje z wiatrem i przez pewien czas przeważa, jednak obrona Trumpheldoru jest na stanowisku i paruje wszelkie ataki przeciwnika. Pięknie zainicjowane ataki niebieskich są ciągle spóźnione, jednak niedysponowani napastnicy Trump. psują „pewniaki“. Po przerwie dalsza, bezustanna przewaga Trump., który na 10 min. przed końcem uzyskuje przez Goldberga, decydującą o zwycięstwie bramkę. Wyróżnił się u Geyera — bramkarz, u Trump. — Malczer.

Nieszczególny dzień Czerwonych.

Luka w ataku.

Zwolennicy Czerwonych przeżyli podczas wczorajszego meczu niewesołe chwile. Poszczególni grali poniżej swej zwykłej formy. Dotyczy to przedewszystkiem Mili, Radomskiego i Tadeusiewicza. Mila chwytał niepewne piłki i wybiegał nie w porę z bramki.

Radomski przez swa ostra grę spowodował kilkakrotnie niebezpieczne sytuacje pod własna bramka.

Tadeusiewicz wstrzymywał wszystkie akcje swych kolegów.

Polonja, mimo że grala bez Bułanowa i Ałaszewskiego, zaprezentowała sie dodatnio. Ambicja i silna wola zwycięstwa spowodowała, że goście wyjechali z Łodzi z dwoma punktami. Na czoło zespołu stołecznego wysunać musimy Seichtera, który był bezsprzecznie

najlepszym graczem

na boisku. Poza tem dobrze spisał sie Kisieliński obrońcy oraz Malik i Pazurek II w napadzie.

Już w drugiej minucie gry goście ze strzału Malika zdobywaja prowadzenie. Stan ten trwa do 30 minuty. Dopiero w 31 minucie Durka zdobywa wyrównujacy punkt. W chwile potem Pazurek II zdobywa druga bramke.

Nastepnie rzut karny za faul na Herbstreicha nie wykorzystuje Durka, bowiem Kisieliński broni z powodzeniem. Na 2 minuty przed przerwa za rekę Miaczyńskiego na polu karnem Polonji, sedzia zarzadza drugi karny, który tym razem Herbstreich zamienia w

wyrównujaca bramke.

Po zmianie stron decydujacy o zwyciestwie punkt zdobywa dla gości w 35 minucie Pazurek II.

Na kilka minut przed końcem opuszcza boisko kontuzjowany Feja.

Zawodami kierował p. Marczewski.

Publiczności 5000 osób.

Trzy tytuły dla Łodzi.

Sukcesy bokserów.

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie finałowe spotkania bokserskie o mistrzostwo Polski, przyczem łodzianie Chmielewski, Seweryniak i Stibbe zdobyli tytuły mistrzów Polski, zaś Cyran tytuł wicemistrza Polski. Wyniki finałowych spotkań wyglądają następująco: waga musza: Moczko (Śl.) zwyciężył Wolniakowskiego (P.), waga kogucia: Forjański zwyciężył na punkty Glona, waga piórkowa: Rudzki (Śl.) zwyciężył na punkty Cyrana (Ł.), waga lekka: Chmielewski (Ł.) odniósł zasłużone zwycięstwo nad Aniołą (P.), waga półśrednia: Seweryniak (Ł.) po czwartej dodatkowej rundzie zwyciężył Arskiego (P.), waga średnia: Majchrzycki (P.) zwyciężył na punkty Wieczorka, waga półciężka: Wiśniewski nadspodziewanie zwyciężył przemęczonego Wystracha (Pom.), waga ciężka: Stibbe (Ł.) zwyciężył Wockę (Śl.)

NIESPODZIANEK NIE BYŁO...

Rozgrywki siatkowe o mistrzostwo.

W dniu onegdajszym i wczorajszym rozgrywano w dalszym ciągu zawody w siatkówkę o mistrzostwo kl. A. ŁOZGS. Większych niespodzianek nie zanotowano.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

SIATKÓWKA ŻEŃSKA.

WKS. — IKP. 26:19 (15:4).
ŁKS. — Zjednoczone 30:6 (15:3).
HKS. — IKP. 30:16 (15:3).
HKS. — Kadimah 30:5 (15:1).
ŁKS. — IKP. 30:9 (15:2).
TUR. — Zjednoczone 24:24 (7:15).
WKS. — Geyer 30:12 (15:9).

SIATKÓWKA MĘSKA.

ŁKS. — HKS. 30:18 (15:14).
YMCA — Hasmonea 30:25 (15:11).
Absolwenci — Zjednoczone 30:15 (15:7).
ŁKS. — TUR. 30:13 (15:4).
ŁKS. — Hasmonea 30:18 (15:12).
HKS. — TUR 30:22 (15:10).
Geyer — Absolwenci 21:30 (11:15).
Zjednoczone — YMCA. 30:13 (15:7).

Pierwszy występ Pogoni.

Kossok zdobył trzy bramki.

Warszawa: Legja — Warta 4:1 (2:0). Warta zademonstrowała bardzo słabą grę, to też Legja odniosła zupełnie zasłużone zwycięstwo. Bramki dla drużyny stołecznej zdobyli Przeździecki, Ciszewski, Nawrot o Wypijewski, dla Warty Knioła. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa.

Kraków: Wisła — Garbarnia 0:0. Gra niezwykle ostra i brutalna. Ofiarą jej padło kilku zawodników tak jednej jak i drugiej drużyny. Nieznaczna przewaga Wisły. Sędziował dr. Niedźwirski ze Lwowa.

Lwów: Pogoń — Warszawianka 5:1 (4:0). Warszawianka bardzo słaba. Bramki dla drużyny lwowskiej zdobyli: Kossok 3, Motylewski i Łagodny, dla Warszawianki — Zieliński.

Burzliwe posiedzenie

P.Z.B. w Poznaniu.

W sobotę i niedzielę odbywało się w Warszawie walne zebranie Polsk. Zw. Bokserskiego, które miało przebieg nader burzliwy. Postanowiono między innemi unieważnić tegoroczne mistrzostwa drużynowe Polski i tytuł mistrza odebrać drużynie B. K. Siedzibę PZB. postanowiono

przenieść z Katowic do Poznania.

W niedzielę zebranie miało niemniej burzliwy przebieg. Przewodniczący zebrania p. Baranowski (Poznań) wyraził się nieodpowiednio o delegatach niektórych okręgów, wobec czego większość zebranych opuściło na znak protestu salę obrad W sprawie tej interwenjować będzie prawdopodobnie Związek Związków Sportowych. Wybory do nowych władz dały następujące rezultaty: prezes: Baranowski, wiceprezesi: Chmielnikowski i Otlewski, sekretarz: Kruszczyński, skarbnik: Mironkiewicz, kapitan związkowy: Sadlowski, kapitan sportowy: Ermanowicz, wydział sędziowski: Suczyński, kronikarz: Kujawa. Poza tem warto zaznaczyć, że walne zebranie przywróciło prawa amatorskie znanemu bokserowi Junoszy-Dąbrowskiemu.

—=:o:=—

(—) W dniu wczorajszym bawiła w Łodzi ping-pongowa drużyna stołeczna YMCA, która zmierzyła się w czołowemi zespołami łódzkiemi. Hasmonea łódzka, która wystąpiła z jednym rezerwowym pokonała gości 4:1, zaś Jutrzenka łódzka w stosunku 3:2, YMCA zaś pokonała Hakoah 4:1 i Kadimah 3:2. Spotkania między lokalnemi rywalami dały następujące wyniki: Hakoah — Kadimah 7:3, Hasmonea — Jutrzenka 8:2.

Zmiany w tabeli ligowej.

Wisła na czele.

	Gier	Pkt.	St. br
1. Wisła	3	5	9:3
2. Polonja	4	5	7:6
3. Ruch	2	4	7:1
4. ŁKS	3	4	9:5
5. Garbarnia	2	3	4:1
6. Cracovia	3	3	6:7
7. Pogoń	1	2	5:1
8. Legja	2	2	5:4
9. Lechja	2	2	2:6
10. Czarni	2	0	2:5
11. Warszawianka	3	0	4:14
12. Warta	3	0	2:9

Walne zebranie

dziennikarzy sportowych.

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie walne zebranie Polskiego Zw. Dziennikarzy i Publ. Sp., któremu przewodniczył p. Sikorski. Na zebraniu obecny był również delegat PUWF. Reprezentowane były okręgi: łódzki, lwowski, krakowski, poznański i warszawski. Wybory do nowych władz dały następujące rezultaty: prezes: dr. Mielech, wiceprezesi: Junosza Dabrowski i Koziełski (Łódź), sekretarz: Włodarkiewicz, skarbnik: Szenajch. Delegaci okręgów obrani zostaną później.

Radjo-kącik

Wtorek.

11.58 Sygnał czasu, 12.05 Muzyka z płyt gramof., 13.15 Program na dz. bież. i repertuar teatrów i kin., 14.35 „Chwilka lotnicza“, 14.50 — 15.15 Odczyt, 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów, 16.10 Kom, dla żeglugi, 16.15 Płyty gramof., 17.15 Odczyt, 17.45 — 18.45 Koncert, 18.45 Rozmaitości, 19.10 Kom. Izby Przem. Handl. i progr. na dz. nast., 19.25 Płyty gramofonowe 19.35 Pras. dziennik radj., 19.50 Felieton, 20.05 Lekkie piosenki 20.30 Opera, kom. i muzyka.

Katowice, wtorek 408,7 m.

11.40 Przegląd prasy, 11.58 Sygnał czasu program na dz. bież., 12.10 Koncert z płyt gramofonowych, 13.10 Kom. meteorol., 14.15 Kom. gospodarczy, 14.35 „Chwilka lotnicza“, 14.50 Komunikaty, 15.30 — 16.10 Odczyt dla maturzystów, 16.10 Ciocia Hela opowie bajeczkę o kurczątku-niebożątku, 16.25 Koncert z płyt gramof., 17.15 Odczyt, 17.45 — 18.45 Koncert, 18.45 Codz. odcinek powieśc., 19.00 Rozmaitości, 19.15 Olga Ręgorowiczowa: „Tatry w poezjach Tetmajera“, 19.35 Pras. dziennik radj., 19.50 Feljeton, 20.05 Lekkie piosenki, 20.30 Opera, kom. i muzyka

Königswusterhausen, wtorek 1634.9 m.

12.30 — 12.55 Płyty gramofonowe, 14.00 — 15.00 Płyty gram., 15.45 — 16.00 Program dla dzieci, 16.30 — 17.30 Koncert, 17.30 — 17.55 Prof. Mersmann: „Rozumienie nowej muzyki“, 18.30 — 18.55 Dla szkół wyższych. Prof. Defant: „Znaczenie badania mórz“, 19.00 — 19.25 Francuski dla początkujacych, 20.00 Wieczór tańca, 22.00 Przegląd prasowy i komunikaty, nast. do 24.00 Muzyka z Hamburga.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: — Ludzie z hotelu.
Teatr Kameralny: — Interes z Ameryką.
Teatr Popularny: — Dziewczę z fabryki.
Cyrk Staniewskich — Wielki program atrakcyj cyrkowych.
Dobry Wieczór: — Bawmy się.
Apollo: — Jad pokusy miłosnej. II Szalona hrabianka.
Bajka: — Warta nocna.
Casino: — Tajemniczy Dżems.
Czary: — Nieuchwytna szajka.
Capitol: — Pieśniarz gór.
Corso: — Władca djamentu.
Grand-Kino: — Sewilla, miasto miłości.
Ludowy: — Wachlarz lady Windermer.
Luna: — Uwiedziona.
Mimoza: — Rewja Hollywoodu.
Odeon: — Więcej gazu.
Oświatowy: — Dla dorosł. Szalona dziewczyna. Dla młodz. Rycerze ognia.
Palace: — Okręt straceńców.
Przedwiośnie: — I. Hultaj. II. Miłość w ekspresie.
Resursa: — Naszyjnik królowej.
Splendid: — Spór o sierżanta Griszę.
Spółdzielnia: — Kobieta.
Wodewil: — Nibelungi (II serja).
Zachęta: I Serce maharadży. II. Policmajster Taglejew.

WINSZUJEMY.

Jutro: Anzelmowi.
Wschód słońca 4.30.
Zachód — 6.40.
Długość dnia 14.10.
Przybyło dnia 6.24.
Tydzień 17.

Dla dziesięciu miejsce...

Komunikat zarządu Klubu. Lotniczego.

Zarząd Łódzkiego Klubu Lotniczego zawiadamia niniejszem, że wobec niedostatecznej ilości zakwalifikowanych kandydatów na kurs Centrum Przysposobienia Wojskowego Lotniczego, skłonny jest przyjąć jeszcze na kurs teoretyczny

10 reflektantów.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje, jak również udziela szczegółowych informacyj sekretarjat L. O. P. P. (Sąd Okręgowy, Plac Dąbrowskiego L. 5, pokój 119) od dnia 20 — 23 kwietnia br. w godz. 9 — 15.

TEATR MIEJSKI.

Dziś wieczorem i dni następnych sztuka Vicki Bauma „Ludzie w hotelu“.

[Komu] się szczęście uśmiechnęło?

[Pełn]a tabela wygranych XXII [Po]lskiej Loterji Państwowej.

V KLASA.

Trzydziesty dzień ciągnienia.

[Wyg]rana zł. 15.000 plus premja zł. 300.000 na [nr.] [...]

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 200.000 na [nr.] [...]

[Wyg]rana zł. 250 plus premja zł. 100.000 na [nr.] [...]

[...] zł. na nr.: 75642.
[...] zł. na nr.: 66089 118359 137827.
[...] zł. na nr.: 21126 37804 86651 124036.
[...] zł. na nr.: 7194 12074 17758 20622 [...] 51808 53402 59771 71401 74539 77553 [...] 105794 111032 114580 125765 146154 [...] 186082 188322
[...] zł. na nr: 8602 17743 21874 23785 [...] 37677 54030 76086 78245 90666 122590 [...] 136441 150929 155886 165421 [...] 170926 191955 193773 203246 [...].

[...] zł. na nr.: 1830 3245 3273 4752 4797 [...] 14445 16600 17596 17977 18219 [...] 28215 29160 33363 33493 34470 [...] 27363 38858 39621 39920 40221 [...] 46230 46543 47136 48150 52196 [...] 55650 55885 56178 56225 59123 [...] 68538 68797 68855 73283 75384 [...] 85058 85751 87079 86422 87610 [...] 95054 98688 99746 100290 [...] 101264 102711 102880 103962 [...] 108250 111768 112263 113195 [...] 114223 115088 115234 115591 [...] 121751 122592 122984 123447 [...] 125348 125373 125771 125867 [...] 128404 128830 131433 132325 [...] 143451 147360 148310 148400 [...] 158043 158419 159102 160116 [...] 163012 165686 166113 166288 [...] 173260 174711 175143 176247 [...] 179406 181125 184680 185832 [...] 190554 193110 193194 194253 [...] 197661 197719 200740 203154 [...] 208407 209424 209651.

[...] zł. wygrały numery następujące:

[...] 68 91 577 92 613 17 64 92 760 83 [...] 94 1137 48 50 73 234 44 307 66 90 [...] 47 73 917 49 2155 63 432 46 93 [...] 56 251 343 90 431 55 82 705 15 [...] 243 67 426 94 515 24 42 58 683 95 734 66 76 818 24 946 64 5101 84 312 41 43 435 539 626 813 39 99 916 47 49 6001 18 257 349 422 514 45 48 58 602 5 37 735 41 822 67 920 27 29 66 7043 64 152 200 34 78 307 32 442 55 605 99 625 57 755 848 8038 69 74 162 65 98 254 81 380 481 560 643 72 89 737 9057 278 395 486 98 538 44 88 758 810 51 80.

10065 79 113 42 44 242 384 422 73 590 11002 8 58 137 342 499 511 681 747 50 64 852 71 907 13 12115 75 207 53 62 73 75 97 319 474 530 956 13023 86 145 300 431 608 60 768 839 14012 127 81 201 15 77 485 547 668 705 46 57 840 15085 115 35 39 46 49 69 75 205 15 63 92 400 86 695 818 21 940 83 16059 72 83 142 61 76 220 44 306 69 437 42 53 59 528 46 763 939 17044 185 210 24 546 52 91 677 97 716 91 812 38 918 53 18038 59 108 202 378 440 512 23 47 58 688 742 47 831 83 944 56 19098 120 30 32 227 38 49 331 96 545 80 690 773 849 975.

20055 90 164 200 5 59 66 363 474 541 53 628 48 722 82 877 966 21093 113 215 27 41 349 68 505 655 63 719 76 96 98 856 22046 48 132 74 211 432 39 504 43 78 80 650 705 34 59 66 801 41 56 930 23052 143 49 68 207 384 97 598 620 74 747 966 71 24038 68 83 473 542 47 604 79 748 65 982 25101 342 58 80 466 548 770 832 55 996 26120 63 75 322 50 408 18 594 717 27102 75 381 453 98 559 61 651 92 738 41 42 808 90 914 61 99 28381 502 23 30 68 91 98 765 999 29053 86 201 407 505 80 731 810.

30209 95 307 10 20 497 593 639 54 733 75 818 97 978 31129 216 56 428 581 658 787 991 32099 100 76 77 232 63 343 65 71 410 554 741 42 912 93 33191 220 394 500 82 95 707 54 57 904 64 70 94 34033 138 298 409 59 646 60 74 732 40 876 953 72 35035 56 158 241 325 38 474 503 643 781 801 53 60 933 58 36030 82 116 30 61 74 232 360 423 628 30 83 780 926 52 37023 300 66 92 429 634 63 830 85 38115 288 311 58 82 530 43 802 26 39033 109 344 50 64 78 517 18 74.

40040 74 144 65 437 515 614 25 36 49 708 878 997 41003 14 33 19 47 208 367 94 420 616 59 71 784 86 42079 97 111 23 318 61 92 518 743 88 43407 595 602 4 40 814 52 44018 31 98 153 90 245 48 315 24 29 476 589 666 770 848 974 45035 119 207 336 86 88 435 78 520 611 18 25 747 920 46046 81 366 417 515 648 96 736 907 51 68 47204 81 328 62 75 543 603 767 830 67 962 48011 40 49 96 231 84 90 470 558 64 80 727 978 49005 22 45 72 100 34 42 440 609 829 73 918.

50011 28 43 66 250 316 70 90 434 507 854 942 57 51108 9 27 206 387 411 579 644 943 81 5200 [...] 73 97 122 394 468 576 645 83 758 832 45 62 934 73 53070 209 27 356 407 530 40 46 713 833 89 970 77 54014 17 56 60 216 90 349 408 23 596 662 819 47 942 88 85047 72 84 109 29 322 498 526 642 68 910 64 66 56123 47 67 256 334 37 86 501 648 767 97 809 18 977 57016 144 246 486 545 58 722 54 877 957 58 58012 38 103 21 76 87 275 408 36 44 72 627 62 69 770 94 905 90 59054 115 244 60 447 629 801 19 23 914 24

60017 68 168 247 358 400 27 51 587 619 763 840 54 917 41 50 60 66 72 61020 53 60 163 90 255 71 357 415 35 96 613 760 66 815 938 62020 35 71 230 52 72 81 409 88 521 658 63053 162 245 314 54 94 421 502 26 752 822 968 64041 137 74 320 505 826 975 85056 145 69 229 61 394 701 855 79 81 66027 158 257 98 338 61 563 733 40 56 808 29 903 26 53 86 67017 181 211 33 94 347 66 540 725 50 824 82 921 49 68124 47 50 59 201 61 331 118 61 630 64 762 862 93 69021 28 153 482 618 40 58 797 840 67.

70032 115 33 41 62 89 96 243 63 423 512 97 627 33 723 40 62 88 71039 88 149 201 552 650 733 37 83 859 903 72107 451 605 896 73162 76 90 238 342 80 487 528 38 695 920 28 74039 77 90 115 201 31 72 315 464 65 575 637 771 883 75034 50 191 203 6 35 348 81 95 417 27 74 526 42 43 617 37 58 829 978 76231 53 81 305 64 520 600 14 37 57 98 715 818 60 62 927 77061 154 207 33 371 445 85 513 615 23 51 719 800 8 962 78035 43 227 326 42 97 470 697 823 47 973 80 79215 54 325 517 673 771 811 59 94 991.

80218 64 398 672 805 24 72 96 98 997 81023 39 247 37 610 28 35 65 757 77 86 807 78 992 82430 518 66 79 613 714 38 89 870 83080 285 89 402 26 92 903 84236 333 492 509 620 30 60 839 60 76 917 46 85270 567 69 722 46 913 86004 43 300 468 584 615 34 58 754 65 84 833 957 87050 74 92 234 300 57 643 56 730 850 59 904 36 88024 182 95 210 57 73 361 72 471 538 67 625 702 959 89112 220 341 461 505 72 53 95 604 746 52 945.

90063 213 308 437 81 731 881 975 91134 249 366 529 43 92 98 854 88 966 92000 111 47 366 518 19 618 764 840 75 900 93002 150 75 271 85 367 630 757 94067 81 242 46 55 317 50 81 480 516 97 736 802 50 95396 403 28 533 52 671 762 928 96022 34 152 254 671 352 508 73 625 85 787 95 820 30 955 97076 98 127 32 63 253 301 69 97 447 599 714 39 911 98034 56 70 260 375 619 30 32 731 76 99073 107 58 234 65 73 453 638 72 787 800.

100099 109 53 236 68 371 507 92 98 626 796 819 45 92 101005 60 63 88 171 81 98 271 392 415 508 91 615 54 764 869 91 973 102002 17 76 93 129 217 73 379 94 462 79 93 628 98 704 901 103032 57 303 40 67 426 51 644 54 722 33 75 98 104025 305 27 28 413 94 875 105067 71 98 107 94 290 334 41 59 92 506 76 869 945 59 61 87 106298 481 98 882 955 82 107041 134 265 81 87 458 580 621 703 68 108476 583 84 694 752 67 84 989 99 109101 51 335 563 93 650 79 862 922.

110075 196 20 43 542 629 701 10 27 809 34 96 963 111146 201 329 36 71 570 612 112053 102 75 735 837 113048 53 63 162 65 72 528 54 67 703 53 63 873 114200 38 58 608 83 948 115026 53 189 97 603 765 804 42 79 116045 174 222 352 90 586 637 44 705 75 117008 82 98 188 254 84 86 87 90 306 9 18 401 9 90 798 118010 46 184 504 77 622 714 59 815 24 45 971 119045 46 164 246 337 442 80 507 97 636 79 834 983.

120040 105 278 319 414 628 79 800 15 43 945 48 121061 137 202 367 75 434 66 95 895 726 962 88 122070 272 95 436 533 751 881 922 123026 43 159 235 53 350 418 563 635 738 930 96 124004 20 25 211 88 295 407 11 514 51 90 603 25 81 92 99 763 80 899 125250 359 516 602 84 92 93 782 837 929 35 126549 868 903 36 48 53 127005 77 115 52 511 12 604 740 63 864 48 128015 16 81 93 132 98 319 21 32 419 21 562 720 69 818 64 129040 399 456 601 29 730 915 56 71 88.

130107 205 49 84 342 57 64 412 510 36 629 37 59 714 61 56 849 52 915 16 91 92 131038 54 101 235 63 305 459 564 651 766 68 92 95 830 32 132118 265 353 53 522 626 27 31 42 98 786 801 55 71 902 54 57 133052 152 81 94 343 67 516 25 43 610 757 987 134241 85 98 315 426 57 68 506 10 76 602 22 28 42 53 55 772 806 14 35 930 65 135135 240 341 96 497 557 636 90 718 815 35 136047 56 154 339 43 414 532 47 74 84 629 63 722 862 966 67 137029 107 15 62 451 551 661 65 754 828 138094 288 493 547 71 735 73 904 30 139028 41 181 235 310 14 473 668 715 84 94 98 992.

140048 68 265 536 710 800 18 97 968 141062 88 354 73 803 11 75 988 97 142025 336 80 622 97 726 820 55 143125 231 321 495 513 57 692 93 883 930 144089 179 301 11 93 421 29 47 66 91 99 591 626 846 145082 185 220 307 42 43 440 67 674 88 903 33 146371 89 580 662 147100 223 328 31 430 48 86 528 49 63 64 775 872 148364 443 559 690 711 835 54 149067 97 131 402 24 74 617 99 756 859.

150038 122 42 446 546 97 659 97 843 88 901 151101 80 99 350 72 90 433 512 15 75 601 845 71 85 969 71 152010 54 92 164 474 517 54 69 609 22 90 822 58 153354 436 620 715 803 12 25 52 926 37 154042 148 214 700 80 854 62 155014 33 71 103 86 245 372 436 72 526 621 80 731 86 854 58 988 156107 53 57 281 350 525 57 743 59 831 80 934 157133 77 781 843 92 965 68 158041 127 37 272 373 417 47 51 547 659 727 48 813 900 23 37 159170 315 69 76 495 508 14 672 73 716 40 60 959.

160003 195 97 225 378 86 91 409 17 577 87 649 738 826 933 161036 110 41 599 608 933 44 56 162388 425 97 533 711 41 887 163058 275 470 609 792 801 11 92 911 13 164087 113 249 50 346 479 502 14 643 766 814 916 165019 122 29 69 232 305 46 476 532 75 615 52 887 166233 340 438 518 614 40 947 69 167041 57 172 416 559 73 690 828 47 54 168047 67 194 311 39 481 97 514 726 57 821 933 34 97 169048 98 126 38 431 538 626 75 775 933 65

170017 193 346 51 60 75 540 41 682 77 85 171041 252 343 500 5 33 86 623 727 824 81 94 921 172142 87 288 388 615 703 30 930 173097 115 40 76 90 235 89 446 521 607 776 92 890 941 174022 92 147 76 213 76 370 522 25 72 709 51 821 987 175027 93 97 139 280 305 480 82 516 69 751 862 85 939 1764040 43 76 204 27 75 89 317 505 90 739 865 929 65 77 177128 45 234 79 340 554 663 92 883 178089 97 185 207 10 53 80 313 91 541 96 755 834 85 911 35 71 179071 86 246 59 502 12 603 830 31 36 88 916.

180079 80 145 83 417 22 523 611 16 716 17 26 77 888 181014 129 83 211 81 431 560 77 630 87 743 809 88 182043 54 64 103 301 9 89 499 563 719 25 53 876 98 923 75 81 183074 159 214 20 49 63 330 601 716 54 828 962 184010 28 276 89 439 45 659 700 32 915 185038 73 84 94 159 209 14 316 499 518 89 662 881 186004 65 98 124 266 95 336 409 511 610 47 83 96 724 28 932 53 187034 130 662 66 98 945 188013 62 74 143 56 330 58 425 530 731 38 811 904 55 189480 550 775 91 805 54 983 92.

190059 105 6 36 65 84 279 473 89 576 631 700 4 10 16 41 191174 230 310 509 24 86 91 621 47 735 852 927 47 192094 124 36 228 33 305 57 492 509 32 46 691 707 82 847 972 76 193207 23 370 493 840 48 88 194065 235 311 698 794 871 85 89 195164 216 307 86 646 196028 77 89 139 41 80 210 77 398 407 14 98 702 827 60 197005 42 67 195 300 79 439 521 639 753 857 198172 345 412 20 65 574 762 839 61 64 199245 56 509 731 51 881 99 933 63.

200040 206 302 442 79 557 683 775 88 838 75 924 201102 295 413 43 67 666 70 99 743 826 922 202015 58 76 103 293 438 76 611 48 67 817 99 958 203097 290 386 557 713 75 830 906 86 88 204013 40 123 216 383 454 60 525 603 715 807 205035 70 106 51 271 340 83 481 648 97 789 921 67 206097 105 36 76 217 63 301 10 86 880 760 921 67 207211 346 65 82 422 58 526 75 601 42 43 74 761 847 208005 97 158 512 27 536 54 707 74 209008 99 132 491 553 87 623 810 905 78.

Król żebraków Paryża

marzy o dalekich podróżach.

W Paryżu bardzo popularną osobą jest stary, dziewięćdziesięcioletni żebrak, zwany krótko „Flip". Flip stale przesiaduje w tem samem miejscu i mimo podeszłego wieku cieszy się doskonałem zdrowiem.

Niedawno pewien reporter paryski wdał się w rozmowę z Flipem, który z przyjemnością udzielił mu obszernego wywiadu, zawierającego wiele ciekawych i sensacyjnych szczegółów.

Żebrak urodził się w Paryżu, a nazywa się Filip Douvernois. Rodzice jego byli ludźmi porządnymi i zamożnymi. Flipa oddano do stolarza. Ale około 20-go roku życia

stracił chłopak wzrok.

Gdy niebawem odumarli go rodzice, żył on czas jakiś z pozostawionego przez nich funduszu. Po kilku latach pieniądze się wyczerpały. Wówczas Flip musiał rozpocząć zawód — żebraka. Ludzie okazywali mu i okazują wiele życzliwości tak, że uciułał sobie nawet trochę grosiwa.

— O czem myślicie całemi dniami? — zapytał dziennikarz starca.

— Zawsze znajdę sobie coś do myślenia... Najchętniej marzę o dalekich podróżach, a także o tem, cobym zrobił, gdybym odzyskał wzrok... Pozatem wcale nie czuję się nieszczęśliwy. Przedewszystkiem nigdy w życiu nie chorowałem. Choć przesiaduję na ulicy całemi dniami. Mam już blisko 100 lat, a zdaje mi się, że posiadam

tylko połowę.

Bóg mi pomaga i mam nadzieję, że dożyję conajmniej lat 150.

Gramofon na 25 płyt.

Świetny pomysł amerykański

W Ameryce ukazał się ostatnio gramofon, który dowodzi dalszego postępu techniki, w tej dziedzinie. Każdy z nas wie dobrze, że przyjemność, jaką daje muzyka gramofonowa, okupywać trzeba żmudnem zakładaniem płyt i przerwami. Pomysł amerykański, o którym wspomnieliśmy, polega na tem, że do wnętrza gramofonu można załadować większą ilość płyt,

nawet 25 sztuk,

poczem aparat, sam i bez jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz, przegrywa bez pauz wszystkie płyty. Dzięki temu pomysłowi możliwe będzie odtwarzanie wielkiej nawet symfonji i oper.

Damy na usługach policji.

Znakomite rezultaty.

Na usługach słynnego Scottland Yard kryminalnego oddziału policji angielskiej znajdują się w Londynie od niedawna dwie piękne i młode damy, których imiona trzymane są

w najściślejszej tajemnicy.

Damy te oddają angielskiej policji kryminalnej usługi wręcz nieobliczalne i przyczyniły się do wykrycia niejednego wielkiego przestępcy, a zwłaszcza — przestępczyni.

Od kilku lat Scottland Yard zauważył, że w londyńskim świecie przestępczym znakomicie zwiększyła się ... kobiet jako „dowódczyń" szajek ... kich. Przy wykrywaniu prze... tych angielska policja natrafi... kie przeszkody i wtedy właśnie ... na pomysł

zaangażowania detektywek

specjalnie w celach walki z prze... mi rodzaju żeńskiego.

Właśnie przed rokiem zaan... no dwie młode kobiety, które po... z najlepszych londyńskich kół ... skich. Obie detektywki spełnia... trudną rolę z wielkim zapałem i ... tąd rezultaty ich pracy są wręcz ... mite.

Z wyjątkiem paru najwyższych ... ników policji, nikt nie zna imion ... detektywek, które dzięki swym ... kom towarzyskim, elegancji i ... ności mogą bywać w najelegan... kalach Londynu, nie wzbudzając ... kim najmniejszego podejrzenia ... tańcząc i bawiąc się w londyńskich ... bach nocnych czy domach gry ... panie nie zaniedbują zbierania

arcyciekawych wiadomości

które przesyłają Scottland Yard ... jawiając różne ciekawe szczegóły ... nych bywalcach lokali rozrywko...

Jak dotąd — cały szereg ... świata zbrodni na wielką skalę ... ręce policji angielskiej jedynie dz... formacjom, dostarczonym prze... młode i wytworne damy-dete...

—:::—

Sylwetka męska dwóch kontynentów.

Maurice Chevalier o elegancji

Amerykanów i Francuzów.

Uproszony przez czasopisma francuskie, słynny Maurycy Chevalier podaje swoje zdanie o męskiej elegancji amerykańskiej i francuskiej z nieporównanym swym uśmiechem, pomiędzy dwiema piosenkami.

„Krytyk mody i szyku męskiego — oto zajęcie, o którym dotąd nie pomyślałem nigdy! Ale wszystko zdarzyć się może. Spróbuję zatem. Wkońcu — czemu nie? Odczuwam nagłą zdolność zanalizowania moich współczesnych!

Porównanie szyku amerykańskiego z francuskim jest niełatwem zagadnieniem. Są to bowiem dwie tak odrębne rzeczy!

Amerykanie są ludźmi eleganckimi — niezaprzeczalnie eleganckimi, ale jest to rodzaj elegancji sportowej, wynikającej z linji postaci Amerykanina, jego ruchów, chodu — jego naturalnej struktury, że tak się wyrażę. Amerykanin nie jest tak doskonale ubrany, jak Anglik. Nie posiada swobody ułożenia i wdzięku, właściwego Francuzom, ale — niech mi panie Francuzki wybaczą, choć nie mam zamiaru obrażać ludzi, których kochają — jest nierównie piękniejszy. Ma postać silną i harmonijną, powłokę, w której czuje się dobrze. Na tej pięknie zbudowanej postaci materjał ubrania układa się gładko.

Amerykanin czerpie swoje natchnienie z szyku europejskiego. Poszukuje zwłaszcza wzorów francuskich i paryskich, to też dobrzy krawcy, pochodzący z Paryża, którzy się tutaj osiedlili w wielkich miastach amerykańskich, cieszą się wielkiem powodzeniem.

Robotnik amerykański jest staranniejszy w ubraniu od francuskiego. Mali urzędnicy francuscy i amerykańscy wywierają jednakowe miłe wrażenie co do staranności ubioru, tylko, że Amerykanie mniej zdradzają pretensjonalności i są bardziej „sportowi" w swej sylwetce. Potrafią nosić czapkę w sposób im tylko właściwy, którego pozazdrościć im można.

Jest wielką zaletą Amerykanów wszystkich sfer, a zwłaszcza sfer wyższych, że w ubiorze swym dbają o to, by najdrobniejsze szczegóły zgadzały się z sobą — „match" — jak się mówi w Ameryce. Zaleta ta u ludzi wytwornych doprowadzona została do doskonałości.

Co do ubrań podróżnych i sportowych, wyroby amerykańskie odznaczają się

cudowną niemal wygodą,

wytwornością i gatunkiem.

Kolory, jakich używają, są zawsze dyskretne i od nich właśnie mamy „neutralne" barwy, jak beige, wszystkie odcienie bronzowych, popielatych, szarozielonych, słowem takich, które się nie „opatrzą", dozwalają na wszelki użytek, wycieczki, pracę, załatwianie interesów i t. d.

Wieczorem Amerykanin ubiera się mniej kokieteryjnie, z mniejszą „pozą" od Francuza; jest bardziej dobroduszny w swem usiłowaniu, wystrojeniu się. Powiedzmy, ku zadowoleniu Francuzów, że jest mniej wyniosły, co, zresztą, jest pożytkiem w naszej dobie sportów.

W zakresie bielizny

lubi kolor jednolity,

albo biały, gdy Francuzi lubią rzeczy fantazyjne, w drobne prążki, drobne desenie, starając się o zrównoważenie szczegółów. Amerykanin wybiera jeden tylko kolor i wszystko do niego przystosowuje. I to jest system uproszczonej elegancji.

Zarzuca się Francuzom, że starają się modę męską przystosować do kaprysów mody kobiecej. Powiedzmy w zaufaniu, że właśnie kobiety kradną nam nasze pomysły.

Gdybyśmy się nawet zgodzili na to oszczerstwo, przyznać trzeba, że moda amerykańska jest bardziej męska. Francuska zaś jest zanadto galijska, z tyloma subtelnościami.

Stosujemy się — my, Francuzi — do różnych drobnych kokieteryj, ale gdy szukam przyczyny tego zjawiska, łatwo na nią wpadam i zaraz powiem, o co chodzi.

To wina żon francuskich. Z pewnością. Francuzka zawsze zajmuje się człowiekiem, którego kocha: synem, bratem, mężem, przyjacielem, dba o niego w miły sposób, narzuca mu swoje wady, wtrąca się do jego ubrania, chce, żeby był szykowny. Oczywiście biedny niewolnik tego słodkiego despotyzmu zostaje odbiciem kobiecości, panującej w jego życiu.

Amerykanki mało zajmują się mężczyznami — zwłaszcza własnym mężem. Są same niezależne i nie wtrącają się do spraw męża. Stąd każdy Amerykanin jest tylko odbiciem własnej indywidualności. Robi, co chce — szczęśliwiec!

Jeżeli wykrzywi mu się krawat, niczyja drobna rączka go nie wyprostuje. Nikt go nie pieści nadmiernie. **Jest mężczyzną.**

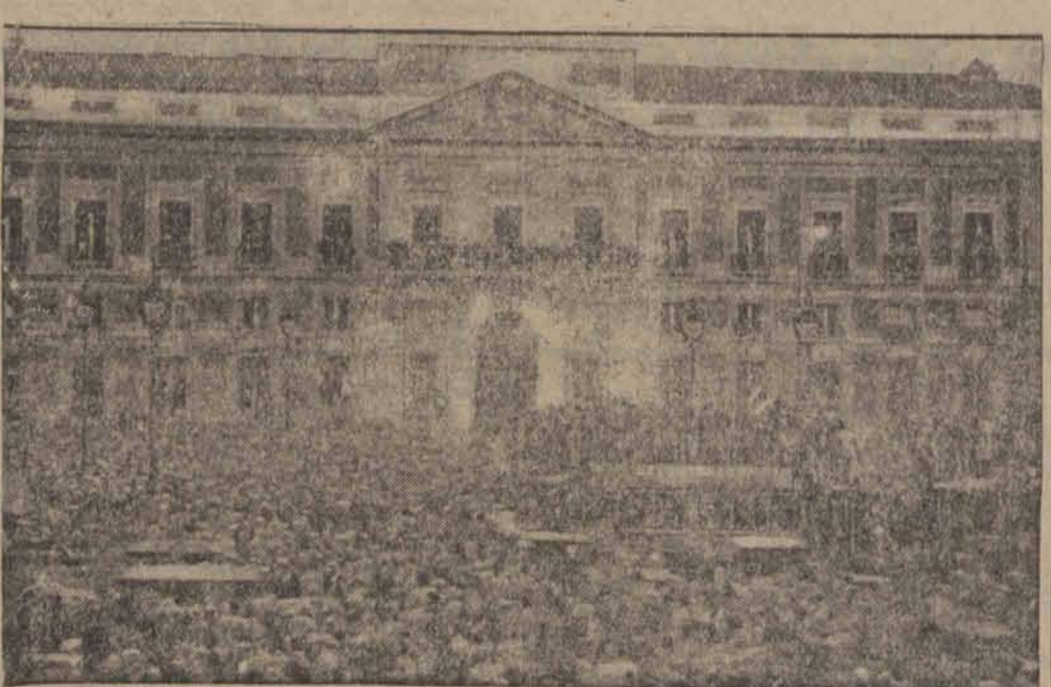
Ale my, Francuzi, dozwalamy, by rządziły nami kobiety — Walentyny i Ludwiki — i jeszcze radzi jesteśmy z tego.

Szkodzi to naszej elegancji, ale jest tak miłe!

Zresztą, stosujemy kokieterję tylko po to, by spodobać się kobietom.

I Francuzi podobają się wszystkim kobietom na świecie.

Proklamacja republiki.



Tłumy ludzi przed pałacem rządowym w Madrycie.

Do-re-mi-fa-sol...

Dzieci zagorzałego wielbiciela tonów.

Paryski nauczyciel muzyki, Alfons Durand, zagorzały wielbiciel tonów, ożeniwszy się, postanowił, że jeżeli małżonka obdarzy go dziećmi, każde z nich musi otrzymać imię, stojące w związku ze skalą muzyczną.

Pani profesorowa, trzymając się skrupulatnie tak gorliwie propagowanego przez rząd francuski hasła: „Więcej dzieci dla Francji", obdarzyła w przeciągu piętnastu lat swego małżonka

siedmiorgiem potomstwa,

a wierny postanowieniu swemu, prof. Durand nadawał im zkolei imiona według skali muzycznej: do — re — mi — fa — sol — la — si. Więc Do (Dorothee), Re (Remy), Mi (Mireille), Fa (Fanny), Sol (Solange), La (Laila), Si (Sidonie).

W ten sposób cała skala była już wyczerpana w 1929 roku i małżonkowie Durand czuli się zupełnie z tego zadowoleni, ale bocian sądził inaczej, bo oto niedawno przyniósł pani profesorowej jeszcze synka.

W pierwszej chwili muzyk znalazł się w wielkim kłopocie, wnet jednak mózg jego rozbrzmiewający wciąż nazwami muzycznemi, podsunął mu pomysł kapitalny. Prof. Durand nazwał ósmego tego potomka Octave (Oktawjuszem). Pozostał więc wierny swemu postanowieniu, a jak nazwie dziewiątego, jeżeli się go doczeka, tymczasem jeszcze niewiadomo.

—o::o—

Dolary w piecu...

Roztargniony kupiec.

Dzienniki amerykańskie podają następujący przykład niezwykłego roztargnienia:

Douglas Wright, szef filji wielkiego nowojorskiego domu towarowego w Brunszwiku (Georgia) zestawił wieczorem dochody dzienne. Twarz jego się rozjaśniła, gdyż do kasy wpłynęło tego dnia

2 tys. dolarów.

Postanowił, jak to robił zwykle, posłać pieniądze do banku. Ale czarny boy oświadczył mu, że jest już zapóźno i bank będzie zamknięty. Co począć? Gdzie ulokować pieniądze?

Wzrok kupca padł na piec, którego nie używano, gdyż panowała pogodna aura wiosenna. Szybko wsunął Wright banknoty od pieca i zadowolony był, że znalazł tak sprytny schowek.

W niedzielę przed południem zjawił się szef w biurze, gdzie musiał zrobić jakieś pilne obliczenie. Ponieważ pogoda zmieniła się i dał mroźny wiatr, Wright kazał służącemu zapalić w piecu. Nagle uderzył się w czoło!... Przecież ulokował w piecu banknoty! Szybko rzucił się ku drzwiczkom pieca, własnoręcznie wygarnął żar i węgle, lecz było już zapóźno!

Tak został ukarany kupiec za swe roztargnienie...

—:::—

Podsłuchane.

MUSZA PSYCHOLOGJA.

Walek z zapałem łowi muchy.

— Tatusiu, zabiłem siedem much, trzy samiczki, czterech samców.

— Po czem je poznajesz?

— Samce siedziały na kieliszku, a samiczki na lustrze.

NARESZCIE.



Pijak: Hip... nareszcie trafiłem na mój typ! A tak... hip... długo szukałem.

Czy malarz zabił żonę?

Zainscenizowane samobójstwo.

Policja paryska jest obecnie zaaferowana tajemniczą śmiercią żony malarza Guillemet, Zuzanny, którą znaleziono martwą w jej pokoju z ciałem przeszytem kilkoma kulami rewolwerowemi.

W pierwszej chwili myślano o samobójstwie, gdyż zmarła zostawiła dwa listy pożegnalne. Inne okoliczności jednak wskazują raczej na to, że samobójstwo zostało przez nieznanego mordercę zainscenizowane.

Przedewszystkiem zmarła odniosła

cztery ciężkie rany,

których kolejności nie udało się dotychczas ustalić. W razie samobójstwa tylko ostatni strzał mógłby spowodować natychmiastową śmierć.

Poza tem sąsiedzi zeznają, że w czasie strzałów słyszeli wyraźnie jakiś głos kobiecy, wołający ratunku.

Wobec tych niewyjaśnionych faktów zatrzymano w więzieniu śledczem malarza Guillemet. Tymczasem policja napróżno szuka próbki jego pisma, którą możnaby porównać z listami, pozostawionemi rzekomo przez zmarłą. Nie znaleziono ani jednej litery pisanej ręką malarza zabrano natomiast zapiski gospodarskie jego żony w celach porównawczych.

Policja pracuje bardzo usilnie w celu wyświetlenia tego tajemniczego wypadku i ma nadzieję, że już w najbliższych godzinach uda jej się rozwiązać zagadkę.

—::—

Orkiestry dzikich plemion.

Śmiertelne tańce.

Wiele plemion w Indjach dochowuje dotychczas jeszcze wiary swych praojców, polegającej na oddawaniu czci fetyszom i zwierzętom.

Oraonsi, plemię zamieszkałe na wyżynie Ghata Nappur w Azji Środkowej, wykonują do dziś dnia mistyczne tańce, mające wyrażać miłość, małżeństwo i żyzność. Oraonsi przypisują demoniczne właściwości niektórym

instrumentom muzycznym.

Podobnie jest u innego plemienia „nagasów", którzy przy towarzyszeniu specjalnych instrumentów dętych z drzewa z trzciny bambusowej tańczą tańce wojenne.

Plemię „Assauesów" znane jest ze swych

tańców śmiertelnych.

Mają oni instrumenty muzyczne tak dziwne, że każdy kapelmistrz europejski byłby zdumiony możliwością istnienia tych nieznanych mu narzędzi muzycznych.

Żona z czaszką m... na szyi.

Żałoba u rozmaitych lu...

Sposoby okazywania smutku ... by po śmierci bliskich nam osób ... siejszych tak bardzo postępowych ... wilizowanych ludzi są właściwie

bardzo powierzchowne.

Określenie swej żałoby przez ... dłuższego lub krótszego czarnego ... nu, przesyłanie na dowód ... współczucia rodzinie zmarłego ... cj' pełnej banalnych i utartych ... i t. d. jest niczem w porównaniu ... czajami, panującemi dawniej ... djach, gdzie żona po śmierci ... siała dać się wraz z nim spalić ... lub żywcem w ziemi pogrzebać ... gończycy na znak żałoby ... rany na rękach i nogach. Miejsce ... się ranią, zależne jest od stopnia ... wieństwa z umarłym. Jedni ... sobie blizny, inni obcinają palce ... lub nóg. Naprzykład na niektórych ... spach australijskich niewiasty po ... ci panującego obcinają sobie

duże palce u nóg.

W Afryce członkowie pewnego ... nia po śmierci swych krewnych ... dwa i pół roku smarowali sobie ... ciastem zmieszanem z węglem ... cy po śmierci bliskich przez tydzień ... siedzą i dla umartwienia się ... łeczkami, jedzą tylko palcami ... spach południowych żona nosi ... na szyi czaszkę

swego zmarłego męża.

Ainosi przez cały tydzień muszą ... więc ażeby im ciekły łzy ... batami. Papuasi na znak żałoby ... cały rok noszą na szyi gruby ... sznura. Arabki przez 5 miesięcy ... lują swych paznogci, a niektóre ... indyjskie malują sobie łzy pod ...

Kolor żałoby nie wszędzie ... ny. Zulusi na czas żałoby noszą ... turbany. Także w Japonji, Chinach ... niektórych plemion murzyńskich ... kolor oznacza żałobę.

Rozwód Dempseya



Jack Dempsey, b. mistrz świata w boksie ... się rozwieść ze swoją żoną Estellą Taylor ... wodu jej powrotu na scenę.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.